**PROTOKÓŁ Nr XXI/2012**

**z obrad XXI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią**

**odbytej dnia 22 sierpnia 2012 roku w godz. od 12.00 do 16.05.**

**w Nakielskim Ośrodku Kultury.**

**Ad. 1/**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** o godzinie 12.00 otworzył obrady XXI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Powitał radnych i zaproszonych gości.

**Ad. 2/**

**Stwierdzenie quorum.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w obradach uczestniczy 19 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 21 radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał
i decyzji.

**Porządek obrad**

##### **XXI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią**

**w dniu 22 sierpnia 2012 roku, godz. 12.00**

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z XX Sesji Rady.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja o działalności „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie”.
6. Informacja na temat realizacji inwestycji prowadzonych przez Starostwo Powiatowe oraz jednostki organizacyjne Powiatu Nakielskiego.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
8. rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią,
9. zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami powiatu nakielskiego,
10. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,
11. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,
12. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,
13. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
14. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
15. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
16. zmieniająca uchwałę Nr XVI/180/2012 Rady Powiatu w Nakle nad Notecią
z dnia 15 lutego w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
17. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego
na rok 2012.
18. Interpelacje i zapytania radnych.
19. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
20. Wnioski i oświadczenia radnych.
21. Wolne wnioski.
22. Zakończenie obrad.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poprosił radnych o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną
do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy. Zaproponował, aby wprowadzono
ją jako ppkt. a). Stwierdził, że odpowiedniej zmianie ulegnie numeracja kolejnych uchwał. Następnie odczytał projekt porządku obrad XXI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią wraz
z zaproponowaną zmianą.

**Porządek obrad**

##### **XXI Sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią**

**w dniu 22 sierpnia 2012 roku, godz. 12.00**

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie protokołu z XX Sesji Rady.
4. Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.
5. Informacja o działalności „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie”.
6. Informacja na temat realizacji inwestycji prowadzonych przez Starostwo Powiatowe oraz jednostki organizacyjne Powiatu Nakielskiego.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
8. udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy,
9. rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią,
10. zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami powiatu nakielskiego,
11. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,
12. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,
13. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,
14. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
15. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
16. udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
17. zmieniająca uchwałę Nr XVI/180/2012 Rady Powiatu w Nakle nad Notecią
z dnia 15 lutego w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,
18. zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego
na rok 2012.
19. Interpelacje i zapytania radnych.
20. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
21. Wnioski i oświadczenia radnych.
22. Wolne wnioski.
23. Zakończenie obrad.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są uwagi
do przedstawionego porządku obrad.

Uwag nie było.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie przyjęła zaproponowany porządek obrad.**

**Ad. 3/**

**Przyjęcie protokołu z XX Sesji Rady.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poinformował, iż osobiście zapoznał się z protokołem XX Sesji Rady Powiatu i nie wnosi w tym zakresie uwag. Przypomniał,
że protokół wyłożony był w Biurze Rady Powiatu do wglądu.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią nie wniosła uwag do protokołu i w obecności
19 radnych jednogłośnie przyjęła go.**

**Ad. 4/**

**Sprawozdanie Starosty z wykonania uchwał Rady oraz działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.**

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał Rady oraz z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym /sprawozdania stanowią załączniki
do protokołu sesji/.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi
do sprawozdania Pana Starosty.

Pytań i uwag nie było.

**Ad. 5/**

**Informacja o działalności „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie”.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** powiedział, że materiał
w ww. zakresie został radnym dostarczony i był dyskutowany na posiedzeniach komisji stałych Rady Powiatu w Nakle nad Notecią.

**Pan Leszek Gutkowski, Radny Rady Powiatu,** korzystając z okazji, że na posiedzeniu sesji Rady obecna była Pani Prezes Welka, zadał kilka pytań dotyczących funkcjonowania „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie”. Powiedział, iż przeglądając przygotowany materiał, zaniepokoiły
go dane dotyczące stopnia wykorzystania łóżek w szpitalach. Wykorzystanie łóżek szpitalnych kształtuje się na poziomie 56%, 31%, 40%, 42%. Zapytał, czy jest to na tyle zadawalający stopień wykorzystania łóżek, aby było to dochodowe. Poprosił, aby udzielono mu informacji, czy jest możliwość, aby łóżka szpitalne były wykorzystane w większym stopniu. Zapytał, czy coś się w tym zakresie robi. Nadmienił, iż według niego, optymalny stopień wykorzystania łóżek szpitalnych powinien oscylować w granicach 75-80%. Stwierdził, iż jego zdaniem byłby to bardziej ekonomiczny wskaźnik. Pan Radny Gutkowski powiedział, iż niepokoi go również fakt,
że w szubińskim szpitalu jest coraz mniej urodzeń. Stwierdził, iż z jego informacji wynika, że dużo urodzeń odbywa się w szpitalach bydgoskich (gro przyszłych matek z terenu powiatu nakielskiego decyduje się urodzić dziecko właśnie w szpitalu w Bydgoszczy). Zaznaczył, iż wcześniej sygnalizował już, że zmniejszenie kadry w szpitalu szubińskim (chodzi tutaj konkretnie
o pracowników oddziału ginekologiczno-położniczego) może niekorzystnie wpłynąć na atrakcyjność tej placówki dla pacjentów. Oznajmił, że prawdopodobną przyczyną spadku urodzeń w Szubinie jest m.in. odejście położnych. Nadmienił, iż fakt spadku urodzeń w szpitalu szubińskim
ma prawdopodobnie wpływ na zmniejszenie dochodów szpitala. Pan Radny poprosił Panią Prezes
o wyjaśnienie ww. kwestii.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** powiedział, iż w związku z tym,
że w tej chwili zajmują się omawianiem działalności „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie”, chciałby, aby Pani Prezes przedstawiła wizję rozwoju szpitala. Stwierdził, iż chciałby się dowiedzieć, w jakim kierunku Pani Prezes będzie zmierzała, jeżeli chodzi o działalność szpitala. Poprosił, aby określiła, jakie widzi perspektywy i zagrożenia dla szpitala. Pan Radny poprosił również, aby Pani Prezes krótko odniosła się do sytuacji dotyczącej wynagrodzeń.

**Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** powiedział, iż będąc radnym
od początku uczestniczył w tym, co dzieje się w szpitalach na terenie powiatu nakielskiego. Zwrócił uwagę, iż w tym zakresie były zarówno sukcesy, jak i porażki. Oznajmił, iż dzisiaj w sumie nie wie, czy nazwać to wszystko sukcesem czy porażką. Stwierdził, iż chyba jednak nie jest to porażka. Pan Radny powiedział, że o sukcesie z pewnością więcej powie Pani Prezes. To ona może powiedzieć, czy w odniesieniu do szpitala można mówić o sukcesie czy nie, ponieważ to ona nim zarządza. Podkreślił, że w szpitalu pracują ludzie związani z powiatem nakielskim, z lokalnym środowiskiem. Są to zarówno lekarze, jak i personel średni. Pan Radny Bagnerowski powiedział, że spotyka się
z tymi ludźmi (chodzi tutaj zwłaszcza o personel średni), rozmawia z nimi. Stwierdził, że ludzie
ci swoje zadowolenie określają w sposób umiarkowany. Z tego względu poprosił Panią Prezes Welka, aby – jeżeli jest to możliwe – poinformowała radnych, a w szczególności Zarząd Powiatu, jakie wynagrodzenie ma personel średni, szczególnie personel techniczny (pielęgniarki). Przyznał, iż sukcesem jest to, gdy lekarz postawi odpowiednią diagnozę. Jednakże, aby doprowadzić
do końcowego sukcesu, potrzebna jest jeszcze ta osoba, która się tym chorym się zajmie. Osoba taka powinna z chęcią zająć się pacjentem. Nie może być tak, że przychodzi ona zmęczona,
z niechęcią zajmuje się chorym, ponieważ wynagrodzenie, które otrzymuje za swoją pracę jest niezadawalające. Podkreślił, iż nie chce tutaj mówić, że to wynagrodzenie, jest nieodpowiednie, ponieważ pamięta sytuację, która miała miejsce w poprzedniej kadencji. Wówczas analizowali sytuację i okazało się, że nie jest tak źle. Stwierdził, iż nie wie, jak jest z tym dzisiaj. W związku
z powyższym poprosił o określenie wysokości wynagrodzeń personelu średniego. Oznajmił, że jako radni powinni wiedzieć, jak ogólnie wygląda kwestia wynagrodzeń w „Nowym Szpitalu w Nakle
i Szubinie”. Po prostu chcieliby wiedzieć, czy ten personel średni jest w miarę możliwości doceniany.

**Pani Karolina Welka, Prezes Zarządu Spółki „Nowy Szpital w Nakle i Szubinie”,** stwierdziła, że jeżeli chodzi o wykorzystanie łóżek szpitalnych, to jak najbardziej zgadza się z tym, co powiedział Pan Radny. Powiedziała, że wskaźnik procentowy wykorzystania łóżek zastanawia
ich już od pewnego czasu. Wyjaśniła, iż będąc w oddziałach nie zobaczy się wolnych łóżek. Ilość kontraktów, które posiadają i ilość różnych pacjentów, którzy u nich przebywają, spowodowała,
iż zaobserwowali, że nie są w stanie przerobić więcej pacjentów, niż robią to w tej chwili. Po prostu nie są w stanie tego zrobić, mając tyle łóżek ile jest obecnie. Pani Prezes powiedziała, iż wskaźniki, które opracowali okazały się na tyle niedoskonałe, że pracują nad nimi, aby je zweryfikować. Stwierdziła, że już w tej chwili mają wrażenie, że tak naprawdę nie odzwierciedlają one tego, co się dzieje w oddziałach. Przyznała, że ją również zaniepokoił fakt stosunkowo niskiego wykorzystania łóżek. Jednakże w momencie bytności w oddziale widać, że obłożenie jest wysokie. Pani Prezes Welka powiedziała, że będą się temu wskaźnikowi przyglądać, zweryfikują to i zobaczą, z czego
to tak naprawdę wynika. Zaznaczyła, że ich narzędzia analityczne są coraz lepsze. W związku z tym wyraziła nadzieję, że ten wskaźnik uda się dopracować. Następnie Pani Prezes Karolina Welka odniosła się do kwestii zmniejszenia ilości porodów w szubińskim szpitalu. Poinformowała, że w tej chwili mają zakontraktowane 50 porodów miesięcznie. Przyznała, iż faktem jest, że pierwsze
3-4 miesiące br. były dość ubogie pod względem porodów w szubińskiej placówce (kontrakt był niewykonany). Nadmieniła, że w tej chwili obserwują już wzrost liczby porodów (w tej chwili jest około 55-56 porodów miesięcznie). Pani Prezes powiedziała, że prowadzą bieżący monitoring odnośnie tego, dokąd idą panie z powiatu nakielskiego. Przyznała, że ich pacjentki przechodzą
do innych placówek. Mają one wybór pomiędzy Bydgoszczą i innymi ośrodkami (m.in. Toruniem, Gdańskiem itp.). Ponadto zdarzają się porody domowe. Oznajmiła, iż z ich informacji wynika,
że w tej chwili obsługują około 60% pacjentek, które do nich przychodzą, a około 40% niestety
im „ucieka”. Podkreśliła, że jest to przecież wolny wybór każdej pani. Owszem oni zachęcają
do korzystania z ich usług. Pani Prezes Welka powiedziała, że w tym względzie nie patrzą raczej pod kątem personelu, który jest obecnie oceniany bardzo dobrze (po zweryfikowaniu uwag
ze strony pań-pacjentek, pani doktor Kolasińska powprowadzała pewne zmiany, modyfikacje tym zakresie; w kolejnych anonimowych ankietach wskazano poprawę warunków, jeżeli chodzi opiekę). Ich zdaniem powodem spadku ilości porodów jest brak remontu. Stwierdziła, że w tej chwili ten remont odbywa się, tj. w zeszłym roku zakończyli pierwsze skrzydło, a w tej chwili kończą już drugie skrzydło. Oznajmiła, iż personel w Szubinie może potwierdzić, że ten remont idzie naprawdę bardzo sprawnie. Poinformowała, że chcą przekazać do użytkowania te dwa skrzydła, aby móc przejść z remontem do części trzeciej i w tym roku zakończyć remont. Pani Prezes powiedziała,
że upatrują w tym dwóch rzeczy. Po pierwsze chodzi o mamę, która chce w godnych warunkach urodzić swoje dziecko. Stwierdziła, że te warunki faktycznie muszą się poprawić. Obiecała, że będą one coraz lepsze. Oznajmiła, że już w tej chwili przyszłe mamy mogą zauważyć, że w szpitalu dzieje się coś lepszego i dlatego warto tam być.Z drugiej strony chodzi o pracowników, którzy również zauważają zmiany na lepsze. Jeszcze raz podkreśliła, że nie mają uwag co do personelu. Poinformowała, że co roku starają się zabezpieczać odpowiednie sumy na dokształcanie personelu, w szczególności personelu pielęgniarskiego. Dotyczy to personelu, który ma umowę o pracę. Personel ten korzysta ze szkoleń unijnych, szkoleń pielęgniarskich itd.

**Pan Leszek Gutkowski, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, iż z tego co pamięta (wynikało to z informacji), gdy oddział położniczy był w Nakle i Szubinie, to w Szubinie było nawet
100 porodów miesięcznie. Wynika z tego, że gdy były dwie placówki, które przyjmowały porody,
to porodów w Szubinie było dużo więcej. Zaznaczył, że było to już za czasów przejęcia szpitali przez spółkę. Pan Radny oznajmił jednak, iż widać, że idzie to w dobrym kierunku, ponieważ tak duża ilość porodów miała miejsce w Szubinie po poprzedniej modernizacji. Wówczas to pacjentki
z Bydgoszczy i innych okolic przyjeżdżały rodzić do Szubina, ponieważ twierdziły, że warunki w tym szpitalu były bardzo dobre. W związku z tym stwierdził, iż jego zdaniem fakt, że będzie
to remontowane (będzie podnoszony standard) jest krokiem w dobrym kierunku.

**Pani Karolina Welka, Prezes Zarządu Spółki „Nowy Szpital w Nakle i Szubinie”,** powiedziała, iż nie da się ukryć, że Bydgoszcz jako duży ośrodek kliniczny przyciąga więcej pacjentów. Zwróciła uwagę, że ludzie są przyzwyczajeni do takiego myślenia, że w szpitalu klinicznym zajmą się pacjentem lepiej, niż w szpitalu powiatowym. Podkreśliła, że to w cale nie jest prawda. Pani Prezes powiedziała, że „Nowy Szpital w Nakle i Szubinie” leczy doskonale. Zaznaczyła, że mają pacjentów, którzy wracają do nich z Bydgoszczy z ośrodków klinicznych i w szpitalu powiatowym są leczeni, doprowadzani są do stanu zdrowia. Oznajmiła, iż jej zdaniem kluczowe dla rozwoju ginekologii i położnictwa w Szubinie jest dokończenie remontu. Ponadto poradnie ginekologiczno-położnicze stanowią ten kierunek, który będą starać się rozwijać. W ramach niego będą poszukiwać, kształcić położne tam pracujące. Będą poszukiwać kolejnych lekarzy do poradni. Planują również rozwijać szkołę rodzenia (chodzi o to, by wyjść z tego typu działalnością
do pacjentek – w gminach tego rodzaju działalności nie ma). Pani Prezes stwierdziła, że są to takie elementy, które w tej chwili, jeżeli nawet je zastosują, to nie zadziałają. Jest tak ze względu
na to, że warunki nie są jeszcze takie, jakie powinny być. Po prostu napracowaliby się przy tym,
a efekt byłby mizerny. Podsumowując kwestię porodów w szubińskim szpitalu, powiedziała,
że to, co robią w tej chwili stanowi najwyższy poziom opieki, jaki są w stanie zabezpieczyć. Stwierdziła, że w tym zakresie robią to co mogą. W przyszłości, po zakończeniu remontu,
tj. gdy będą mieli już gdzie te mamy przyjąć, przeprowadzą wszystkie akcje informacyjne, wyjdą
z kształceniem do przyszłych mam. Dodała, że jeżeli w ogóle chodzi o statystykę porodów,
to niestety ilość porodów spada. Dzieje się tak nie tylko w szpitalu w Szubinie, ale również w całym województwie, w całym kraju. Zapewniła, że chcą, aby mamy z terenu powiatu nakielskiego zostały w szubińskim szpitalu. Taki jest ich cel. Następnie Pani Prezes Karolina Welka odniosła się
do kwestii planów rozwojowych „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie”, którą poruszył Pan Radny Krzysztof Mikietyński. Powiedziała, że w tej chwili prowadzą działalność w ośmiu oddziałach. Zaznaczyła, że oddział ginekologiczno-położniczy w Szubinie zawiera również oddział neonatologiczny. Stwierdziła, że cały czas mają taką samą ilość łóżek. W tej chwili „Nowy Szpital
w Nakle i Szubinie” prowadzi 23 poradnie (spośród nich 4 to poradnie odzyskane po utracie
w zeszłym roku). Szpital posiada poradnię zdrowia psychicznego, poradnię leczenia uzależnień, pracownię endoskopową itd. Pani Prezes podkreśliła, że obie placówki są na bieżąco doposażane – cały czas realizują projekt unijny, który został rozpoczęty w 2010 roku. Realizując ten projekt zakupili naprawdę nowoczesny sprzęt. Zakupiono artroskopy, aparaty rentgenowskie
(obie placówki mają nowoczesny sprzęt), dokupiono ramię C. Ponadto w ubiegłym tygodniu dotarły do nich zakupione kardiomonitory (po 4 kardiomonitory dla stancji nadzoru kardiologicznego dla oddziału wewnętrznego w Szubinie i w Nakle). Pani Prezes Welka powiedziała, że jeżeli chodzi
o plany dla Nakła, to najważniejszy jest remont bloku operacyjnego. Ma to być wykonane
w ramach projektu, z którego zakupują urządzenia. Poinformowała, że na chwilę obecną jest
to w fazie wniosku pozwolenia na budowę. Zaznaczyła, że remont musi zacząć się jeszcze w tym roku, aby w połowie przyszłego roku można było go zakończyć i dalej funkcjonować
w nowoczesnym już bloku operacyjnym. Pani Prezes powiedziała, że jeżeli chodzi o plan związany
z blokiem operacyjnym, ale dla oddziału chirurgii, to w zeszłym roku pozyskali doskonałych ortopedów (doktora Olszewskiego i doktora Talkowskiego), którzy prowadzą również poradnie ortopedyczne. Poinformowała, że ci lekarze w ramach oddziału chirurgii prowadzą coraz szerszy zakres zabiegów ortopedycznych. W tej chwili standardowo wykonywana jest artroskopia. Ponadto zakupiono dla tego oddziału zespolenia, które są stosowane przy łączeniach kości (doktor Olszewski będzie mógł wprowadzać tę specjalistykę). Zaznaczyła, że rozwój działań związanych z ortopedią
w ramach chirurgii będzie możliwy dopiero po remoncie bloku operacyjnego. Pani Prezes powiedziała, że jeżeli chodzi o oddział wewnętrzny, to jest to oddział ogólny. „Nowy Szpital w Nakle i Szubinie” na poziomie referencyjności leczy przypadki, które do nich trafiają. Są to przede wszystkim pewne schorzenia kardiologiczne, nefrologiczne, endokrynologiczne. Wspomniała
o współpracy ze stacją dializ w zakresie nefrologii. Jeżeli chodzi o ZOL, to w tym roku zwiększyli ilość zakontraktowanych łóżek do 45 (kontrakt z NFZ). Jednocześnie zrezygnowali z usług komercyjnych. Podkreśliła, że jeżeli chodzi o Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, to cały czas mają pełne obłożenie. Pani Prezes powiedziała, że do tego oddziału pozyskali doskonałych rehabilitantów. Stwierdziła, że świadczą oni również usługi dla oddziału chirurgii dla ortopedii (mają uprawnienia
do prowadzenia rehabilitacji po zabiegach ortopedycznych). Oznajmiła, że jeżeli chodzi
o ginekologię, to w tej chwili ordynatorem jest doktor Piekutowski. Oddział świadczy podstawowe zabiegi ginekologiczne. Są wykonywane standardowo metodami histeroskopowymi i tradycyjnymi. Ponadto w tym roku opracowali temat wszczepiania taśmy TVT. Stwierdziła, że w tej chwili jest
to już ich standardowe działanie. Pani Prezes Welka powiedziała, że w Nakle zostały wyremontowane poradnie. W tej chwili budynek jest nowoczesny, są w nim nowe meble. Do tego budynku przenoszone są wszystkie poradnie. Chodzi o to, aby wszystkie poradnie zlokalizowane były w jednym miejscu. Wyjątek stanowi poradnia psychologiczna i psychiatryczna, co do których zobowiązani są zachować odrębność. Pani Prezes jeszcze raz podkreśliła, że jeżeli chodzi o Szubin, to priorytetem jest remont oddziału ginekologiczno-położniczego. Ponadto zarówno w Nakle,
jak i w Szubinie chcą wyremontować dachy budynków (w Nakle już zaczęli prace, w Szubinie zaczną się one już niedługo). Jeżeli chodzi o kierunki rozwoju placówki szubińskiej, to oddział wewnętrzny ma podobny zakres działalności jak oddział wewnętrzny w Nakle. Jednakże w związku z tym, że wcześniej pozyskali lekarzy, którzy specjalizują się w kardiologii, będą się ukierunkowywali na problemy zdrowotne w zakresie właśnie kardiologii. Tak więc oddział ten będzie swym zakresem działalności obejmował wszystkie choroby wewnętrzne plus choroby kardiologiczne. Jeżeli chodzi o chirurgię w Szubinie, to w tym roku pozyskali lekarza specjalistę naczyniowa, który już w tej chwili wykonuje zabiegi z zakresu flebologii. Zgodnie z powyższym widać, że zakres działalności został zwiększony. Podkreśliła, że kierunek dla oddziału szubińskiego, to zabiegi ostre, wymagające szybkiej ingerencji, szybkiej reakcji. Jeżeli chodzi o oddział w Nakle, to nadal będzie on wykonywał zabiegi planowe. Pani Prezes powiedziała, że jeżeli chodzi
o rehabilitację, to pozyskali fundusze unijne na remont i wyposażenie wraz z dostosowaniem.
W ramach tego będą musieli wyremontować, przenieść i nowocześnie wyposażyć rehabilitację. Oznajmiła, że to będzie działo się już od początku nowego roku. Stwierdziła, że jeżeli chodzi
o pozostałe elementy w placówce szubińskiej, to oddział pediatrii cały czas funkcjonuje tak,
jak funkcjonował do tej pory. Podkreśliła, że tutaj obłożenie procentowe pod względem wykorzystania łóżek szpitalnych waha się. Zwróciła uwagę, iż choroby dziecięce są tego typu chorobami, że nie da się przewidzieć, ilu będzie pacjentów, tj. jakie będzie obłożenie. Pani Prezes Welka powiedziała, że jeżeli chodzi o ogólny kierunek „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie”, to jest to ciągły rozwój. Owszem, jest do zrobienia jeszcze bardzo wiele elementów, jeżeli chodzi
o dostosowanie do obowiązujących wymogów. Poinformowała, że przedłużono im termin
na to dostosowanie do standardów do 2016 roku. Podkreśliła jednak, że nie czekają z tym
na koniec tego terminu i na bieżąco prowadzą remonty. Dodała, że bezwzględnie ich wszystkie idee w zakresie rozwoju są w tym wszystkim zawarte.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** poprosił, aby Pani Prezes Welka odniosła się jeszcze do kwestii wynagrodzeń. Poprosił również o udzielenie informacji odnośnie tego, czy koncepcja zwolnienia pracowników „Nowego Szpitala w Nakle i Szubinie”
(tj. niższego personelu medycznego, administracji i personelu techniczno-gospodarczego) już się rozwinęła i przyjęto ją jako prawidłową, czy może wycofano się z tego.

**Pani Karolina Welka, Prezes Zarządu Spółki „Nowy Szpital w Nakle i Szubinie”,** powiedziała, że z pracownikami szpitala związane są dwa tematy. Po pierwsze jest to spór zbiorowy związany z żądaniami pracowników w kwestii uzyskania podwyżek. Drugi temat dotyczący pracowników wiąże się z przekazaniem usługi sprzątania i transportu wewnętrznego firmie zewnętrznej. Pani Prezes stwierdziła, że jeżeli chodzi o żądania podwyżek, to na te pytania odpowiadali już wielokrotnie i wielokrotnie spotykali się w tej sprawie ze związkami zawodowymi. Podkreśliła, iż nie jest prawdą to, że od momentu przejęcia szpitala przez spółkę nie było żadnych podwyżek. Oznajmiła, że fakt podwyżek jest udokumentowany. Przyznała, że może nie
są to wielkie podwyżki, jednakże są to pieniądze, które mogą przekazywać w ramach swoich możliwości. Zwróciła uwagę, że w zasadzie jedynym źródłem dochodu szpitala jest kontrakt z NFZ (stanowi to 98% przychodu). Obok tego, tj. około 2% stanowią badania laboratoryjne, jakieś umowy komercyjne (np. badania pracowników w zakresie medycyny pracy). Pani Prezes powiedziała, że jeżeli chodzi o kontrakt z NFZ, to *de facto* od dłuższego czasu nie uległ on żadnym zmianom. Stwierdziła, iż wszyscy zdają sobie chyba sprawę z tego, że koszty bieżącego utrzymania wzrastają. Wzrastają koszty paliwa, energii, ciepła itp. Niestety kontrakt z NFZ nie wzrasta. Jest tak dlatego, że taka jest już polityka NFZ – poszukuje się możliwości finansowania szpitali na tyle ile mogą. Zaznaczyła, że jeżdżą i rozmawiają z przedstawicielami NFZ. Poinformowała, że już
w najbliższy czwartek odbędzie się kolejne spotkanie, w którym będzie brała udział. Z pewnością będą dalsze negocjacje dotyczące kolejnych punktów, kolejnych kwot. Zwróciła uwagę,
że w zasadzie nie chodzi o ilość punktów, lecz o wartość, którą NFZ płaci za punkt. Nie stanowi problemu dorzucać kolejną ilość punktów, aby móc przerobić jeszcze większą ilość pacjentów. Istotną kwestię stanowi to, ile za te procedury jest płacone. Struktura ich przychodów jest stała,
a niestety koszty rosną. Pani Prezes powiedziała, że w tym roku nie mają możliwości finansowych, aby dokonać jakichkolwiek zmian w wynagrodzeniach. Informacja ta została przekazana. Stwierdziła, że pierwsze wnioski, które otrzymali, zawierały prośbę o 5% zwyżkę wynagrodzenia.
W sumie wartość tych podwyżek opiewała na kwotę około 530.000,00 zł. co rocznie. Oznajmiła,
że dla szpitala jest to niemożliwy do poniesienia ciężar. Zwróciła uwagę, że jest to kwota
na poziomie rocznego zysku spółki. Jest to zysk, który przekazują na kapitał zapasowy
do wykonywania bieżącej działalności, do wykonywania bieżących remontów. To nie są pieniądze, które można sobie po prostu znaleźć. Pani Prezes Karolina Welka powiedziała, iż w tej chwili jest taka sytuacja, że związki zawodowe weszły z nimi w spór zbiorowy. Poinformowała, że przeszli już z fazy rokowań do fazy mediacji (w dniu jutrzejszym odbędzie się pierwsze spotkanie
z mediatorem). Stwierdziła, że będą dalej rozmawiać, aż sytuacja się wyklaruje. Oznajmiła,
że wszystkie dane, o które związki proszą, są przekazywane na bieżąco (informowane są również władze wojewódzkie). Nadmieniła, że są protokoły ze spotkań, są szersze informacje przekazywane pracownikom (protokoły są dostępne dla pracowników, aby nie było tak, że pracownicy szpitala nie wiedzą, co na tych spotkaniach się dzieje). Pani Prezes powiedziała, że kolejnym tematem jest to, co tak naprawdę wywołało tą całą „burzę wypadków”. Stwierdziła, że bezpośrednią przyczyną sporu zbiorowego jest przekazanie firmie zewnętrznej usług sprzątania. Oznajmiła, że kalkulacje
z początku roku, dotyczące sytuacji finansowej szpitala, wskazywały na to, że oszczędność
w zakresie kosztów będzie kształtowała się na poziomie około 300.000,00 zł. Niestety dziś już widzą jak wzrosły ceny po podwyżkach z pierwszego półrocza 2012 roku. Biorąc to pod uwagę, wiedzą, że gdyby wówczas nie podjęli tej decyzji i dzisiaj nie działali pod kątem przekazania firmie zewnętrznej usługi sprzątania, to być może z nowym rokiem mieliby spore problemy. Zwróciła uwagę, iż zdają sobie sprawę z tego, że wkrótce mają nastąpić kolejne podwyżki najniższych płac (ustawodawca nakłada na nich kolejne obowiązki finansowe). Podkreśliła, że w tej sytuacji muszą mieć pewien bufor, pewną możliwość wykonywania zobowiązań narzuconych przez ustawodawcę. Pani Prezes powiedziała, że w tym roku nie są w stanie dać pracownikom podwyżek. Stwierdziła,
że przekazanie części działalności szpitala (usług sprzątania i transportu wewnętrznego) firmie zewnętrznej stanowi realną oszczędność. Jest to uprawdopodobnienie możliwości, że szpital nie będzie miał problemów finansowych chociażby z tytułu utrzymania wynagrodzeń w przyszłym roku. Wyjaśniła, że w tej chwili sytuacja wygląda w następujący sposób: część osób otrzymało wypowiedzenia; część osób zostanie z nimi w fazie negocjacji (rokowań), 3 osoby pozostaną
w szpitalu; są również osoby, które są chronione z różnych tytułów (są w wieku przedemerytalnym lub są w zarządzie związków zawodowych); część osób wyraziła chęć przekwalifikowania; jedna osoba podjęła pracę na innym stanowisku (zawiązała ona inną umowę). Pani Prezes poinformowała, że od 5 kwietnia 2012 roku w sprawie zwolnień pracowników spotykają się
ze związkami zawodowymi. Stwierdziła, że cały czas były wnioski o to, aby operator zewnętrzny, który będzie obsługiwał szpital, spotkał się z pracownikami, porozmawiał z nimi, być może przeprowadził rekrutację. Powiedziała, że takie spotkania odbyły się. Wiedzą, że część pracowników jest zainteresowana propozycją firmy i będzie w niej pracowała. Podsumowując, oznajmiła,
że od 1 września 2012 roku firma zewnętrzna zaczyna w szpitalu świadczyć usługi żywienia, sprzątania i transportu wewnętrznego.

**Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** powiedział, iż w dalszym ciągu podtrzymuje swoje zdanie i chciałby, aby zainteresowanym, tj. radnym oraz Zarządowi Powiatu przedstawić, jak kształtują się wynagrodzenia personelu średniego (w tym personelu technicznego, pielęgniarek). Stwierdził, iż jako radny chciałby mieć wiedzę w tym zakresie, ponieważ będzie mógł powiedzieć tym, którzy z nim rozmawiają, że jest tak albo inaczej. Pan Radny przyznał, że istotne jest to, o czym dzisiaj rozmawiają. Niemniej jednak Pani Prezes omawia to w bardzo ogólny sposób. Przypomniał, że już kiedyś na sesji była podnoszona kwestia wynagrodzeń personelu szpitala. Wówczas otrzymali dokumenty, które rozwiały wszelkie wątpliwości w tym zakresie. Wyjaśnił, iż gdy jako radny pokazał, że jest inaczej, niż to się mówiło, to przestano dyskutować
na ten temat. W związku z tym jeszcze raz poprosił o udzielenie informacji na temat wynagrodzeń personelu średniego.

**Pani Karolina Welka, Prezes Zarządu Spółki „Nowy Szpital w Nakle i Szubinie”,** powiedziała, że jeżeli chodzi o wynagrodzenia pracowników szpitala, to oparte są one o regulamin wynagrodzeń. Stwierdziła, że taki dokument został przyjęty, regulamin obowiązuje już od jakiegoś czasu. Na podstawie tego regulaminu ustalane są wszystkie wynagrodzenia etatowe. Zwróciła uwagę, że co innego jest podstawa wynagrodzenia, a co innego to, co jest dodatkowo premiowane, tj. szkolenia, wykształcenie, kursy kwalifikacyjne, staż itd. Pani Prezes zapytała, jaką informacją Pan Radny jest zainteresowany, tj. czy chodzi mu o tą podstawową wartość wynagrodzenia,
czy o coś więcej. Podkreśliła, że ta podstawowa wartość, to nie jest to, co się *de facto* zarabia.

**Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** powiedział, że chodzi mu o to podstawowe wynagrodzenie.

**Pani Karolina Welka, Prezes Zarządu Spółki „Nowy Szpital w Nakle i Szubinie”,** powiedziała, że podstawę wynagrodzenia stanowi kwota około 1.700,00 zł. Jeszcze raz podkreśliła, że to nie jest ta kwota, która wpływa na konto pracownika. Stwierdziła, że są jeszcze kolejne elementy wynagrodzenia. Zaznaczyła, że wynagrodzenia personelu szpitala są zróżnicowane
w zależności od: stażu, wykształcenia itd. Właśnie to składa się na dodatkowe kwoty, które
są dodawane do podstawy wynagrodzenia, którą stanowi te 1.700,00 zł.

Więcej pytań i uwag nie było.

**Ad. 6/**

**Informacja na temat realizacji inwestycji prowadzonych przez Starostwo Powiatowe oraz jednostki organizacyjne Powiatu Nakielskiego.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do ww. tematu. Nadmienił, że materiał na temat realizacji inwestycji prowadzonych przez Starostwo Powiatowe oraz jednostki organizacyjne Powiatu Nakielskiego dyskutowany był
na posiedzeniach komisji stałych Rady Powiatu w Nakle nad Notecią.

**Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu,** jako Przewodniczący Komisji Edukacji Promocji i Sportu poinformował, że w drugiej części swojego ostatniego spotkania Komisja „objechała” wybrane inwestycje. Powiedział, że członkowie Komisji zobaczyli salę rehabilitacyjno-sportową przy Zespole Szkół Specjalnych w Karnowie i salę sportową przy Liceum Ogólnokształcącym w Szubinie oraz przystań wodną w Nakle nad Notecią. Pan Radny podziękował za bardzo treściwy materiał na temat realizowanych inwestycji. Stwierdził, że jest to taki materiał, jakiego oczekiwali. Określał on jakie jest zaangażowanie, jakie są finanse, jak się zaczynało, jak się kończy i jakimi kwotami. Oznajmił, iż w przygotowanym materiale są bardzo cenne informacje. Wyraził nadzieję, że wszyscy radni otrzymali zaproszenia na uroczystości otwarcia tych obiektów. Pan Radny Miłowski powiedział, iż chciałby jednak na chwilę zatrzymać się przy kwestii przystani wodnej na rzece Noteć w Nakle nad Notecią. Stwierdził, że kiedy w ubiegłej kadencji podejmowali decyzję o tym, aby jednak wejść w tą inwestycję, kierowali się kilkoma przesłankami. Przypomniał, iż głównie chodziło o to, aby wykorzystując pieniądze z rozwoju turystyki, wzbogacać Zespół Szkół Żeglugi Śródlądowej w Nakle nad Notecią. Chodziło o wzbogacenie Technikum Żeglugi Śródlądowej o dobrą bazę, ponieważ zależy im na uczniach tejże szkoły (wiadomo, że uczniowie
ci są subwencjonowani potrójnie, a pieniądze te trafiają do samorządu, a nie do danej szkoły;
z pieniędzy tych ostatecznie korzystają również inne placówki). Pan Radny Tomasz Miłowski poprosił o wyjaśnienie przyczyny powstania dużej zwłoki w podjęciu realizacji II etapu budowy przystani wodnej. Przypomniał, że część z radnych uczestniczyła w zakończeniu budowy I etapu przystani, tj. budowy basenu (otwarcie odbyło się jesienią ubiegłego roku). Niestety z informacji
na temat realizacji inwestycji nie wynika co się działo przez okres zimowy, jeżeli chodzi o przystań wodną. Powiedział, że wydawało mu się, że jeżeli będą utrzymywali taką dynamikę, to rzeczywiście już wiosną odbędzie się przetarg, a w kwietniu-maju rozpocznie się budowa. Stwierdził, że budowa budynku kubaturowego na przystani jest bardzo ważna, ponieważ pokaże to potencjalnym uczniom, że ta baza będzie całościowa, będzie już bazą na miarę XXI wieku. Mogłoby się to więc przełożyć na nabór do szkoły. Pan Radny oznajmił, iż wie, że w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komisji Polityki Regionalnej, Rozwoju Województwa i Infrastruktury Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz Powiatu Nakielskiego. Stwierdził, iż wie również, że samorządy podejmują wyzwania dotyczące dróg wodnych. Wcale nie jest tak, że tylko Powiat Nakielski zdecydował się na realizację tego typu zadania. Zwrócił tutaj uwagę na to, co robi Województwo Pomorskie. Ponad 100.000.000,00 zł. przeznaczono na I etap rewitalizacji dróg wodnych, budowy przystani itd. Oznajmił, że chodzi tutaj o to, aby nie być spóźnionym, żeby nie czekać do przyszłego roku, tj. do końca okresu, który został wyznaczony im przez Urząd Marszałkowski. Podkreślił, iż trzeba starać się zrobić to jak najszybciej. Należałoby może zdopingować przyszłego wykonawcę. Pan Radny Tomasz Miłowski powiedział,
iż wierzy w to, że ten przetarg będzie ogłoszony lada dzień. Chodzi o to, aby cały obiekt mógł już latem przyszłego roku służyć uczniom i mieszkańcom. Jeszcze raz podkreślił, iż jest to ważne, ponieważ każda zwłoka powoduje, że inni mogą ich wyprzedzić.

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** powiedział, że jeżeli chcieliby mówić o zwłoce
w zakresie realizacji II etapu budowy przystani, to musieliby wrócić do realizacji I etapu przedmiotowej inwestycji. Wyraził wątpliwość, czy jest to miejsce i czas na taką szerszą dyskusję na ten temat. Stwierdził, iż jego zdaniem tą sprawę powinni wyjaśnić sobie na komisji. Jeszcze raz podkreślił, iż w tej chwili nie czas na polemikę w tym zakresie. Poinformował jedynie, że przetarg na realizację II etapu budowy przystani powinien być ogłoszony lada dzień, tj. jeszcze pod koniec sierpnia 2012 roku. Pan Starosta powiedział, iż założenie jest takie, że jeszcze w tym roku wykonawca wejdzie na inwestycję. Stwierdził, że jest dużo poważnych, odpowiedzialnych firm, które czekają na ogłoszenie takiego przetargu, ponieważ w tym roku ogólnie brak jest inwestycji. Nadmienił, iż z tego tytułu mogą jeszcze, jako powiat, zaoszczędzić.

Więcej pytań i uwag nie było.

**Ad. 7/**

**Podjęcie uchwał w sprawie:**

 **Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** powiedział, że w tym punkcie, jako pierwszą Rada Powiatu będzie rozpatrywała uchwałę w sprawie udzielenia odpowiedzi
na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy. Przypomniał,
że uchwała ta została wprowadzona do porządku obrad na początku sesji. Stwierdził,
iż chciałby, aby radni szczegółowo zapoznali się z treścią przedmiotowej uchwały. W związku
z powyższym Pan Przewodniczący zarządził 15 minut przerwy w obradach sesji Rady Powiatu
w Nakle nad Notecią.

 Po wznowieniu obrad Rada Powiatu w Nakle nad Notecią przystąpiła do procedowania nad projektami uchwał w sprawie:

1. ***udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy***

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** powiedział, że korespondencja
w przedmiotowej sprawie odbywała się już od maja 2012 roku (Pan Przewodniczący 24 maja 2012 roku udzielił odpowiedzi na pismo Pani Wojewody). Stwierdził, iż nie pamięta, czy było
to przedmiotem obrad, czy po prostu Pan Przewodniczący sam udzielił tej odpowiedzi. Nadmienił, że gdy Pan Przewodniczący udziela odpowiedzi, to przedstawia stanowisko całej Rady. Zapytał,
czy jako Rada nie powinni poznać lub przyjąć koncepcji odpowiedzi Przewodniczącego Rady na tego typu skargę. Pan Radny zwrócił uwagę, że w odpowiedzi do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego
z dnia 24 maja 2012 roku Pan Przewodniczący nie zgadza się z postawionymi zarzutami, a w tej chwili mają projekt uchwały, w którym zapisane jest, że skarga Wojewody jest zasadna. Powiedział, że oczywiście można zmienić swoje zdanie w sprawie. Oznajmił jednak, że nie jest
do końca przekonany co do kompetencji Przewodniczącego w zakresie udzielania takich odpowiedzi. Wyraził swoją wątpliwość, czy nie powinni tego zmodyfikować, ponieważ odpowiedź Przewodniczącego Rady jest zdaniem Rady Powiatu. Jeszcze raz stwierdził, iż nie wie, jak
to powinno być rozwiązane pod względem prawnym.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapewnił Pana Radnego Mikietyńskiego, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem. Jeżeli zaś chodzi o projekt samej uchwały, to informacji w tym zakresie udzieli Pan Sebastian Hałas, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Nakle nad Notecią.

**Pan Sebastian Hałas, Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie,** wyjaśnił, kwestię związaną z udzieleniem odpowiedzi Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu (chodzi o pismo
z dnia 24 maja 2012 roku). Podkreślił, iż Wojewoda zwrócił się z zapytaniem o uchwałę w trybie nadzorczym (na odpowiedź wyznaczył termin 7 dni). Stwierdził, że trudno byłoby zwołać sesję Rady Powiatu w Nakle nad Notecią, aby odpowiedź mogła być udzielona z zachowaniem terminu. Zapewnił, że odpowiedź do Wojewody była konsultowana z prawnikiem. Przypomniał, że wówczas Powiat podtrzymał swoje stanowisko w sprawie (chodzi o uchwałę Rady Powiatu w Nakle nad Notecią z dnia 28 marca 2012 roku w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia dla rodziny zastępczej zawodowej, prowadzącego rodzinny dom dziecka i rodziny zastępczej zawodowej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego). Pan Dyrektor oznajmił, że od tego czasu minął już pewien okres. Stwierdził, że niezgodność uchwały Rady Powiatu w Nakle nad Notecią z art. 91 ustawy
o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, na którą wskazuje Wojewoda, trwa niecałe
8 miesięcy. Podkreślił, że w trakcie obowiązywania przedmiotowej uchwały rodzą się różne koncepcje, różne rozwiązania. W tym czasie (tj. od maja do sierpnia 2012) w toku prac
z prawnikami doszli do wniosku, że kwestionowana przez Wojewodę uchwała nie jest niezbędna. Pan Dyrektor Hałas powiedział, iż z tego też względu stanowisko jest takie, że skargę Wojewody uważają za zasadną. Wyjaśnił, iż Starosta motywując rodziny zastępcze zawodowe do lepszej pracy nie musi korzystać z zapisów w postaci takiej uchwały (chodzi konkretnie o uchwałę Rady Powiatu w Nakle nad Notecią w sprawie ustalenia wysokości wynagrodzenia dla rodziny zastępczej zawodowej, prowadzącego rodzinny dom dziecka i rodziny zastępczej zawodowej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego). Powiedział, że jeżeli ta uchwała zostanie uchylona, to Starosta i tak będzie mógł kreować politykę rodzinnej pieczy zastępczej. Pan Dyrektor powiedział, że w sprawie tej uchwały i zarzutów Wojewody ścierały się różne opinie. Nadmienił, że takie same uchwały, jaka została podjęta przez Radę Powiatu w Nakle nad Notecią, obowiązują co najmniej w dwóch innych powiatach. Poinformował, że takie „widełki” wprowadziła Rada Miasta Gdyni oraz Warszawski Powiat Zachodni. W tych przypadkach wojewodowie nie wszczęli postępowań w trybie nadzorczym, nie wnosili skargi do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Podsumowując, stwierdził, że skargę Wojewody Kujawsko-Pomorskiego należy uznać za zasadną, ponieważ kwestionowana uchwała nie jest Powiatowi Nakielskiemu niezbędna do kreowania rodzinnej pieczy zastępczej, rozwoju tej pieczy.

Więcej pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy,która zapisana została w rejestrze uchwał
pod Nr XXI/253/2012.**

1. ***rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią***

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

**Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, iż swoją opinię
w przedmiotowej sprawie wyraził już na poprzedniej sesji. Powiedział, iż ogólnie rzecz ujmując, jego zdaniem, zawsze bardziej właściwym jest, gdy przegrywa się w konkursie. Zupełnie inaczej rzecz się ma, gdy strona przegrywa, ponieważ w ogóle nie jest do niego dopuszczona. Zaznaczył,
iż w jego odczuciu prawo może być różnie interpretowane. W tym miejscu wskazał głośno komentowany w mediach przykład działalności spółki (tu również prawo było różnie interpretowane). Jeszcze raz podkreślił, że być może tak samo było w przypadku konkursu
na dyrektora szkoły, tj. prawo mogło być interpretowane w taki sposób, że coś nie jest zgodne
z przepisami. Pan Radny wskazał tutaj również na przypadek szkoły w Lubaszczu – tu też interpretacja prawa była różna. Stwierdził, iż te dwie sytuacje nie są być może porównywalne,
ale widać, że nie można tak zupełnie powoływać się na to, że prawo jednoznacznie stanowi,
że tak i tak musi być. Pan Radny Ryszard Bagnerowski powiedział, iż nie chciał w dniu dzisiejszym zabierać głosu. Jednakże musi to zrobić, ponieważ na stronie internetowej jednego z kcyńskich stowarzyszeń, które jest związane z ekipą rządzącą w Kcyni, został w pewnym stopniu wspólnie
z ówczesnymi władzami (…). Stwierdził, że oceniono tam jego wypowiedź na jednej z sesji,
w której uczestniczył. Zaznaczył, że tego nie podważa, ponieważ każdy ma prawo do oceny. Pan Radny oznajmił, że wrócono do historii i pomówiono zarówno jego, jak i poprzedni Zarząd Powiatu oraz ówczesnego Starostę. Z publikacji na stronie internetowej wynika, jakoby on w pewnym momencie przyczynił się do zwolnienia poprzedniego dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Kcyni (miałoby to być nieprawne zwolnienie, niezgodne od strony formalnej). Pan Radny Bagnerowski powiedział, że w przedmiotowej sprawie prowadzone były kontrole (protokoły z kontroli Komisji Rewizyjnej oraz kontroli Starostwa Powiatowego). Poprosił, aby dotrzeć do tych protokołów. Podkreślił, że zawsze starał się uczestniczyć w Zarządzie i postępować zgodnie z prawem. Oznajmił, że w tej chwili nie ma tych protokołów i może się tylko posiłkować tym, co powiedział Pan Starosta Kinderman, ponieważ ma przy sobie kilka jego wypowiedzi prasowych. W tym miejscu Pan Radny zacytował: „*Rutynowa kontrola roczna przeprowadzona przez pracowników Starostwa Powiatowego w Nakle kiepsko wypadła dla Antoniego Kalki, Dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Kcyni. Otrzymał ocenę negatywną. Kontrola w Zespole Szkół Specjalnych w Kcyni nie była przeprowadzona nagle - zapewnia Starosta Nakielski Andrzej Kinderman. To zwykła roczna kontrola, która wynikała z przyjętego wcześniej harmonogramu.”* Pan Radny powiedział,
że w drugiej gazecie napisane jest: *„Wobec dyrektora Antoniego Kalki od 20 lutego do 2 marca
w Starostwie Powiatowym w Nakle przeprowadzono kontrolę. Wykazała ona rażące zaniedbania
w zarządzaniu mieniem szkoły. Starosta Nakielski Andrzej Kinderman podał do publicznej wiadomości te z nich, które łamią rażąco prawo.”* Pan Radny Bagnerowski oznajmił, iż w prasie
są wskazane rzeczy, które w tej szkole zostały rażąco złamane. Podkreślił, iż w artykule na stronie internetowej sugeruje się, że decyzja Zarządu Powiatu (ogólnie osób, które tą decyzję podejmowały, w tym jego) była podjęta być może w jakiś podejrzliwy sposób, osobisty w stosunku do ówczesnego dyrektora szkoły. Na koniec Pan Radny oznajmił, że chciałby mieć wnioski
z protokołów, o których mówił wyżej. Poprosił, aby osoby, które prowadzą kcyńską stronę internetową, sprostowały informację na niej zamieszczoną. Stwierdził, iż na pewno nie było tak,
jak jest tam napisane.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poprosił, aby radni zgłaszali pytania lub uwagi dotyczące omawianej uchwały. Powiedział, że prawdopodobnie uwagi Pana Radnego są słuszne, ale powinny być one przedstawione w odpowiednim punkcie porządku obrad (chodzi o interpelacje i zapytania radnych lub wnioski i oświadczenia radnych).

Więcej pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych przy 14 głosach „za”,
0 głosach „przeciw” i 5 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/254/2012.**

1. *zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami powiatu nakielskiego*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

**Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, iż w tym zakresie wyrazi osobiste zdanie. Powiedział, iż bardzo cieszy go to, że pojawiła się ta uchwała. W tym miejscu zacytował § 1 przedmiotowej uchwały: „Celem konsultacji jest zapewnienie mieszkańcom powiatu nakielskiego uczestnictwa w ważnych dla powiatu sprawach, w tym poprzez informowanie zainteresowanych mieszkańców o planowanych przedsięwzięciach i ich efektach oraz zbieranie opinii i propozycji do wykorzystania przy podejmowaniu decyzji dotyczących tych przedsięwzięć.” Pan Radny wyjaśnił, dlaczego zacytował ten fragment uchwały. Przypomniał, że kilka miesięcy temu, tj. na początku 2012 roku, kiedy na dwóch sesjach Rady Powiatu w Nakle nad Notecią toczyła się gorąca dyskusja na temat potencjalnych zmian sieci szkół (tzw. reorganizacji tej), kilkakrotnie zabierał głos w sprawie uspołeczniania trudnych, ważkich decyzji. Nadmienił,
iż przywoływał wtedy słowa „guru samorządowego” prof. Michała Kuleszy (cytował jego wypowiedzi i propozycje ustawy o wzmocnieniu roli mieszkańców poprzez partycypacyjne formy
w sprawowaniu władzy). Pan Radny Miłowski oznajmił, iż wówczas nie udało mu się przekonać Zarządu Powiatu do tego, aby wspólnie wypracować strategię rozwoju oświaty na kilka lat. Chodziło o to, aby dojść do pewnych kompromisów w drodze roboczych prac nad tą strategią, aby można było później te zmiany wprowadzać z jakąś akceptacją społeczną. Stwierdził, że dzisiaj mają
do czynienia z pewnego rodzaju paradoksem, tj. wtedy było stanowcze „*nie*” dla takiego uspołecznienia decyzji, a dzisiaj pojawia się uchwała w tym zakresie. Niemniej Pan Radny podkreślił, iż cieszy się z tego, że taka uchwała jest. W zaistniałej sytuacji zapytał,
co spowodowało, że właśnie teraz jako Rada Powiatu podejmują taką uchwałę. Zwrócił jednak uwagę, że konsultacje społeczne mogą obejmować tylko część powiatu lub określone aspekty środowiska. W związku z tym zapytał, czy takimi konsultacjami będzie można objąć sprawy dotyczące przyszłości oświaty w powiecie nakielskim.

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** powiedział,że możliwość podjęcia uchwały
w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami została już dość dawno zapisana w art. 3d ust. 2 ustawy o samorządzie powiatowym. W związku z tym odkąd tylko powstały powiaty, istniała możliwość podjęcia tego typu uchwały. Stwierdził, iż wydarzenia, które miały miejsce na początku tego roku spowodowały, że ta uchwała jest dziś przedkładana Radzie Powiatu do podjęcia. Pan Starosta powiedział, że sprawy związane z konsultacjami społecznymi zostały w przedmiotowej uchwale w sposób jednoznaczny uregulowane. Jeszcze raz zaznaczył,
że taka uchwała mogła być podjęta z chwilą powstania samorządu powiatowego. Następnie Pan Starosta ustosunkował się do drugiej części pytania Pana Radnego Tomasza Miłowskiego. Oznajmił, iż z pewnością sprawy związane z oświatą dotyczą konsultacji społecznych. Stwierdził, że ogólnie konsultacje społeczne będą dotyczyły wszystkich ważnych aspektów dla całego powiatu nakielskiego.

Więcej pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych
z mieszkańcami powiatu nakielskiego,która zapisana została w rejestrze uchwał
pod Nr XXI/255/2012.**

1. *udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/256/2012.**

1. *udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

**Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, iż właściwie swoją refleksją chciał podzielić się przy omawianiu poprzedniej uchwały. Niemniej jednak dotyczy to „pakietu” trzech kolejnych uchwał, traktujących o pomocy finansowej udzielanej Gminie Mrocza, a więc zajmie głos w tym momencie. Pan Radny przypomniał, że kilka miesięcy temu na sesji cytowana była Strategia Rozwoju Powiatu Nakielskiego z 2001 roku. Podkreślił, że gdy była mowa
o szkolnictwie, o szkole w Samostrzelu, to Pan Wicestarosta Kinderman przytaczał fragmenty Strategii mówiące o tym, aby wszystkie gminy traktować w miarę równo (powinno się udzielać pomocy wszystkim gminom). Pan Radny Miłowski powiedział, że chciałby być w tej chwili dobrze zrozumiany. Owszem, jest za udzielaniem takiej pomocy każdemu samorządowi. Uważa, że przy współpracy międzysamorządowej można osiągnąć dużo więcej (przykładem jest „Orlik” przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Nakle nad Notecią). Stwierdził, że może należałoby jednak trochę poczekać
na jakiś sygnał z Gminy Sadki odnośnie podjęcia takiej współpracy. Zwrócił uwagę, że to również jest obszar powiatu nakielskiego i mieszkańcy tej gminy są mieszkańcami powiatu. Przypomniał,
że Gmina Sadki samodzielnie wybudowała „Orlika”, z którego chętnie korzystają mieszkańcy. Pan Radny podsumowując stwierdził, iż warto byłoby, aby sieć obiektów sportowych była rozłożona równomiernie.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** przypomniał, że do budowy powiatowego „Orlika” przy ZSP w Szubinie, Gmina Szubin dołożyła własne środki. Stwierdził,
iż różnie to bywa w poszczególnych gminach. Powiedział, iż myśli, że Zarząd Powiatu w tym zakresie kieruje się przesłanką zrównoważonego rozwoju powiatu.

Więcej pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/257/2012.**

1. *udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Mrocza oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Mrocza,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/258/2012.**

1. *udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim
 a Gminą Nakło nad Notecią*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/259/2012.**

1. *udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim
a Gminą Nakło nad Notecią*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/260/2012.**

1. *udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim
 a Gminą Nakło nad Notecią*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/261/2012.**

1. *zmieniająca uchwałę Nr XVI/180/2012 Rady Powiatu w Nakle nad Notecią
z dnia 15 lutego 2012 roku w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę Nr XVI/180/2012 Rady Powiatu w Nakle nad Notecią
z dnia 15 lutego 2012 roku w sprawie udzielenia przez Powiat Nakielski pomocy finansowej Gminie Nakło nad Notecią oraz zawarcia w tej sprawie umowy pomiędzy Powiatem Nakielskim a Gminą Nakło nad Notecią,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/262/2012.**

1. *zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego
na rok 2012*

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zapytał, czy są pytania lub uwagi do tego projektu uchwały.

Pytań i uwag nie było.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu powiatu nakielskiego
na rok 2012,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/263/2012.**

**Ad. 8/**

**Interpelacje i zapytania radnych.**

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** powiedział, że ma zapytanie związane ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym. Zapytał, czy pomyślano o tym, aby zabezpieczyć pewne środki na korzystanie młodzieży szkół powiatowych z basenu w Nakle nad Notecią. Przypomniał, że Powiat Nakielski udzielił Gminie Nakło nad Notecią dotacji na budowę tego obiektu. Dzięki temu Powiat miał mieć preferencyjne warunki korzystania z nakielskiego basenu. Pan Radny poprosił o udzielenie informacji odnośnie tego, na jakim to jest etapie. Zaznaczył,
że warto byłoby zadbać o młodzież w tym zakresie.

**Pan Leszek Gutkowski, Radny Rady Powiatu,** złożył trzy interpelacje. Pierwsze dwie
z nich związane są z drogą krajową nr 5. Powiedział, iż w związku z tym, że droga krajowa nr 5 (tzw. S5), która miała być realizowana w dalszym ciągu od węzła Białe Błota – Lipniki, w tej chwili według jego informacji jest odłożona na nieokreśloną przyszłość (realizacja tej inwestycji jest
w ogóle wyjęta z planów; pewnie odsunięta jest na dalszą perspektywę). Oznajmił, że współczuje mieszkańcom ulicy Szubińskiej w Rynarzewie, którzy mają swoje mieszkania 1,5 metra
od krawędzi jezdni. Tam po prostu szklanki z herbatą wylewają się. Pan Radny powiedział,
iż nawiązuje do tego tematu, ponieważ droga powiatowa Rynarzewo – Łabiszyn, która
w tej chwili jest remontowana, miała się łączyć z planowanym węzłem przy zjeździe z drogi krajowej na drogę powiatową. Z tego też względu w planie remontu ww. drogi powiatowej nie był ujęty odcinek około 200 metrów, który łączy drogę krajową nr 5 z drogą powiatową. Stwierdził,
że skoro perspektywa realizacji tej drogi krajowej tak się oddaliła, to chciałby zainterpelować o to, aby na ten 200-metrowy odcinek drogi powiatowej została położona nakładka asfaltowa. Nadmienił, że chodzi mu o położenie na tym krótkim odcinku drogi chodziażby cienkiej warstwy dywanika asfaltowego (nie generowałoby to wielkich kosztów). Podkreślił, że przedmiotowy odcinek drogi powiatowej jest naprawdę w złym stanie technicznym. Poinformował, że tylko ten
200-metrowy odcinek drogi pozostałby, aby cała inwestycja była od początku do końca zrealizowana. Pan Radny powiedział, iż w związku z powyższym ponawia swoją interpelację
do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie wykonania pasa zjazdowego z drogi krajowej nr 5 na drogę powiatową w kierunku Rynarzewa. Przypomniał, że w tej sprawie już nie raz interpelował na sesjach Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Zwrócił uwagę, że w tamtym miejscu dochodzi do wielu kolizji. Niestety nie ma tam możliwości bezpiecznego zjazdu w drogę powiatową, ponieważ możliwość ominięcia pojazdu skręcającego w kierunku Rynarzewa jest ograniczona poprzez dużą skarpę, która w tamtym miejscu się znajduje. Oznajmił, że przy tak dużym natężeniu ruchu, na tym odcinku dochodzi do wielu zdarzeń drogowych. W związku z powyższym Pan Radny oświadczył, że chciałby ponowić interpelację do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad
w sprawie wykonania dodatkowego pasa dla skręcających w drogę powiatową. Przypomniał,
że do tej pory Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad odpowiadała, że w związku
z modernizacją i budową drogi krajowej S5 nie będą wchodzili w inwestycje. Pan Radny Gutkowski powiedział, iż w związku z tym, że nie ma żadnych perspektyw co do realizacji tej drogi, jeszcze raz poprosi, aby ponownie wystosować pismo do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad
w sprawie wykonania dodatkowego pasa zjazdowego na drogę powiatową w kierunku Rynarzewa. Stwierdził, że tutaj chodzi o zapewnienie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ostatnia interpelacja Pana Radnego Gutkowskiego dotyczyła kwestii przestrzegania przez pieszych w Nakle nad Notecią przepisów ruchu drogowego. Zaznaczył, że interpelacje w przedmiotowej sprawie składał
na sesjach Rady Powiatu w Nakle nad Notecią już w cześniej. Stwierdził, że gdy służby zajęły się tym tematem, po jakimś czasie sytuacja w zakresie zachowania mieszkańców powiatu
na przejściach dla pieszych uległa znacznej poprawie. Niestety w tej chwili sytuacja „wróciła
do normy”, tzn. jest tak jak było kiedyś. Po prostu przechodnie nie znają przepisów i zasad przechodzenia przez przejścia dla pieszych. Stwierdził, że coraz częściej piesi przechodzą przez ulicę poza wyznaczonymi w tym celu miejscami (chodzą sobie po całej ulicy). Pan Radny Gutkowski powiedział, że uczestniczył kiedyś w szkoleniu dotyczącym kierowania ruchem drogowym. Stwierdził, że zasady w zakresie prawa o ruchu drogowego są jasne i wyraźne. Oznajmił, że jeżeli chodzi o Nakło nad Notecią, to te zasady są łamane w przynajmniej 70%. Poprosił Pana Starostę, aby uczulił na to służby za to odpowiedzialne. Chodzi o to, aby wrócono do tego tematu. Stwierdził, że jeżeli taka akcja potrwa trochę dłużej, to może zmieni się mentalność ludzi odnośnie zachowania się w trakcie przechodzenia przez ulicę.

 **Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu,** złożył interpelację dotyczącą sytuacji
na Placu Zamkowym w Nakle nad Notecią. Powiedział, że w tej sprawie otrzymał informację telefoniczną. Chodzi o to, aby unormować w tamtym miejscu handel i stworzyć parking. Stwierdził, że kwestia ta dotyczy współpracy Pana Starosty z Burmistrzem Miasta i Gminy Nakło nad Notecią. Pan Radny oznajmił, że w dniu dzisiejszym był zobaczyć, jak to wszystko tam wygląda. Z jego obserwacji wynika, że obecnie osób handlujacych jest tam już mało. Pan Radny Grzegorek powiedział, że na tym placu jest płot, który zwęża ulicę. Stwierdził, że w związku z tym, że osób handlujących jest mniej, można byłoby ten płot przesunąć. Nadmienił, iż rozmawiał już na ten temat z handlarzami. Po prostu można byłoby zlikwidować stojące tam stoły, które w tej chwili i tak są dewastowane a nie używane, i przesunąć płot tak, aby pod kątem prostym lub lekko skośnym do osi jezdni zrobić tam parkingi. Pan Radny powiedział, że takie rozwiązanie poprawiłoby handel dla tych, którzy chcieliby przyjechać samochodem. Podsumowując stwierdził, że byłoby
to korzystne z punktu widzenia tych, którzy chcieliby skorzystać z zakupu na Placu Zamkowym (możliwość zaparkowania samochodu na parkingu przy placu handlowym) oraz z punktu widzenia estetyki – miasto Nakło nad Notecią jest przecież miastem powiatowym i powinno się dbać o to, aby wygladało jak najlepiej. Pan Radny poprosił Pana Starostę, aby zwrócił się do Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią z pismem w ww. zakresie. Chodzi o to, aby przeanalizować możliwości w zakresie zagospodarowania terenu na Placu Zamkowym w Nakle nad Notecią. Zaznaczył, że płot, o którym mówił wcześniej, jest już w tej chwili całkowicie zdewastowany i nie wygląda to ładnie.

**Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu,** złożył zapytanie dotyczące naboru
do szkół. Poprosił, aby Pan Starosta, jeżeli oczywiście jest taka możliwość, przedstawił radnym
i mieszkańcom powiatu, jaki jest wstępny nabór do szkół, których organem prowadzącym jest Powiat Nakielski. Stwierdził, iż wiadomo jest, że od naboru zależy to, jaki będą mieli przyszłoroczny budżet. Wyjaśnił, że z naborem do szkół związana jest przecież subwencja – algorytm na każdego ucznia. W związku z powyższym chodzi im o każdego ucznia. Pan Radny powiedział, że jest jeszcze kilka dni na podjęcie ostatecznej decyzji przez być może niezdecydowanych, być może przez tych, którzy jednak przekierują swoje zainteresowanie i wrócą z Bydgoszczy do Nakła. W związku
z powyższym zapytał, czy można byłoby jeszcze bardziej upowszechnić informację odnośnie tego, jakie są jeszcze miejsca i w których szkołach. Drugie zapytanie Pana Radnego Miłowskiego dotyczyło również kwestii naboru. Pan Radny zapytał, na jakiej podstawie, tj. czy chodzi
o zarządzenie Starosty Nakielskiego, czy decyzję Zarządu Powiatu w postaci uchwały, określono wymogi do tworzenia oddziałów, grup itd. Stwierdził, że chodzi mu konkretnie o przypadek Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Oznajmił, iż doskonale wiadomo, że zimowo-wiosenna sytuacja związana z reorganizacją szkolnictwa mogła spowodować mniejsze zainteresowanie szkołą w Lubaszczu. Zaznaczył, że z tego względu interesuje go, jaki jest nabór
do tej szkoły. Pan Radny Miłowski powiedział, iż dowiedział się również, że są osoby chętne
do uczenia się w oddziałach zintegrowanych. Nadmienił, iż szkoła ma możliiwość prowadzenia klas integracyjnych. Zapytał, czy ewentualne odmowy przyjęcia uczniów do takiego oddziału
czy oddziałów (jeżeli ewentualnie byłyby potrzebne dwa) mogą skutkować tym, że bedą kolejne sprawy w sądzie. Stwierdził, iż chciałby dowiedzieć się, jak wygląda w tym względzie sytuacja.

 **Pan Jan Kominiak, Radny Rady Powiatu,** zapytał, czy potwierdza się zasłyszany przez niego fakt odnośnie zamiaru zamknięcia posterunku Policji w gminie Sadki.

 **Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** złożył dwie interpelacje dotyczące dróg. Powiedział, że kończą się już inwestycje drogowe (informacja Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Nakle nad Notecią). W związku z powyższym poprosił Pana Starostę, Zarząd Powiatu oraz Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, aby ewentualne środki pozostałe
po rozstrzygniętych przetargach zostały przeznaczone na drogi powiatowe na terenie gminy Kcynia. Pan Radny wskazał tutaj dwie drogi, tj. drogę do Dobieszewka i drogę do Górek Zagajnych. Stwierdził, że być może jest tam na razie potrzebna tylko jakaś naprawa. Jeszcze raz poprosił, aby rozważono możliwość przeznaczenia środków poprzetargowych na przygotowanie ww. dróg
do przyszłego remontu (chodzi o załatanie dziur na tych drogach). Druga interpelacja Pana Radnego Bagnerowskiego dotyczyła kwestii usytuowania przejść dla pieszych w Nakle nad Notecią. Poprosił Pana Starostę, aby Komisja Bezpieczeństwa i Porządku zajęła się ww. tematem. Zwrócił uwagę, że niektóre przejścia dla pieszych nie są usytuowane w bezpiecznych miejscach. Wskazał tutaj na przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu na ulicy Dąbrowskiego w kierunku kościoła
pw. Św. Wawrzyńca (chodzi o Plac Marii Konopnickiej). Stwierdził, że tam przejście dla pieszych jest usytuowane bardzo blisko skrzyżowania. Nadmienił, że w tamtym miejscu dopuszczalne jest parkowanie samochodów (nawet tych ciężarowych). Pan Radny powiedział, że jeżeli pojazd stoi blisko przejścia dla pieszych i wjeżdża się od strony Starostwa Powiatowego, to nie widzi się pieszego, który jest na pasach. W takiej sytuacji rodzi się pytanie, czy pieszy był na pasach
i czy mógł być zauważony przez kierującego pojazdem. Pan Radny Bagnerowski stwierdził, iż jego zdaniem kierujący nie mógł widzieć pieszego, ponieważ zaparkowany pojazd zasłania połowę pasów. W związku z tym poprosił, aby ta sprawa została przeanalizowana. Zaproponował,
aby to przejście dla pieszych zostało przesunięte do tyłu, skoro dozwolone jest tam parkowanie samochodów. Jeszcze raz podkreślił, że w obecnym stanie rzeczy kierowcy nie mają szansy na to, aby w porę zobaczyć pieszego. Pan Radny Bagnerowski powiedział, że drugie miejsce, w którym przejście dla pieszych nie jest bezpiecznie usytuowane, znajduje się przy wyjeździe z Nakła
w kierunku Kcyni. Stwierdził, że tam również pojazdy zatrzymują się przy skrzyżowaniu. Stoją
tam duże ciężarowe samochody. Mieszkańcy przechodząc przez usytuowane tam pasy nie
są dostatecznie widoczni dla kierującego pojazdem wyjeżdzającym od strony miasta. Po prostu kierowca nie jest w stanie ich zobaczyć. W związku z powyższym Pan Radny Bagnerowski jeszcze raz poprosił, aby Komisja Bezpieczeństwa i Porządku zajęła się tymi dwoma przypadkami. Dodał, że jeżeli pojazdy ciężarowe muszą zatrzymywać się przy wyjeździe na ul. Poznańskiej, to trzeba byłoby przejście dla pieszych przesunąć niżej. Chodzi o to, aby kierowcy mieli dostateczną widoczność.

 **Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu,** powiedział, że gdy ostatnio wychodził
z budynku Starostwa Powiatowego w Nakle nad Notecią, był świadkiem stłuczki. W związku z tym zapytał Pana Starostę, czy możliwe jest dopilnowanie tego, aby ludzie, którzy mają coś
do załatwienia w urzędzie, nie stawiali pojazdów naprzeciwko wyjazdu z parkingu. Stwierdził,
że jest tam za ciasno i niestety doszło tam do stłuczki. Oznajmił, że sam miał kiedyś problem
z wyjazdem z tego parkingu. Ludzie zostawiają pojazdy przy wyjeździe z parkingu i ten,
kto wycofuje jest uznawany za winnego stłuczki lub ewentualnie za współwinnego. Pan Radny powiedział, że tego trzeba przypilnować i w razie czego zgłosić odpowiednim organom.

**Ad. 9/**

**Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** udzielił odpowiedzi na złożone interpelacje
i zapytania. W pierwszej kolejności ustosunkował się do kwestii korzystania przez młodzież szkolną z nakielskiego basenu, którą podniósł Pan Radny Krzysztof Mikietyński. Pan Starosta poinformował, że w tym zakresie podjęte są rozmowy z podmiotem zarządzającym tym obiektem (chodzi
o Nakielską AdministracjęDomów Mieszkalnych)*.* Stwierdził, iż ma nadzieję, że już w najbliższym czasie ta kwestia zostanie wyjaśniona. Oznajmił, iż prawdopodobnie do dyspozycji będą mieli jeden dzień w tygodniu (ma to być środa) – basen ma być wtedy dostępny przez 8 godzin. Podkreślił,
iż w tej chwili te kwestie uszczegółowiane są z zarządcą obiektu. Zapewnił, że jeżeli będą mieli pełną informację w tym zakresie, to poinformują o tym Pana Radnego na piśmie. Następnie Pan Starosta ustosunkował się do kwestii poruszonych przez Pana Radnego Leszka Gutkowskiego. Stwierdził, że jeżeli chodzi o położenie nakładki na drodze powiatowej w kierunku Rynarzewa,
to jest dużo więcej wniosków dotyczących przeznaczenia środków pozostałych po rozstrzygnięciach przetargowych. Oznajmił, że na wrześniowej sesji będą chcieli przedstawić radnym propozycje
ww. zakresie. Stwierdził, że jest to najwyższy czas na to, aby temat podziału środków poprzetargowych został przekazany, żeby można było jeszcze coś w tym roku zrobić. Jeszcze raz podkreślił, że szczegółowo tę kwestię będą rozstrzygać na wrześniowej sesji. Pan Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o drogę krajową nr 5, to ponowią wniosek do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie wykonanie pasa zjazdowego w stronę Rynarzewa. Stwierdził,
że tylko tyle w tej sprawie mogą zrobić. Następnie Pan Starosta odniósł się do sprawy zachowania pieszych na ulicach miasta Nakło nad Notecią. Poinformował, że Komenda Powiatowa Policji kilka razy w miesiącu przeprowadza akcje prewencyjne, w trakcie których kontroluje zachowanie pieszych na drogach oraz przestrzeganie przez nich obowiązujących przepisów ruchu drogowego. Zwrócił uwagę, że pojawiło się więcej kar represyjnych w postaci mandatów za nieprawidłowe przechodzenie przez jezdnię. Zapewnił, że na następnym posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa
i Porządku poprosi Pana Komendanta o sporządzenie odpowiedniej informacji w tym zakresie, aby radni mieli obraz tego, co się w tej kwestii dzieje. Stwierdził, iż trudno mu powiedzieć, czy coś się w tym temacie zmienia, czy nie. Nadmienił, iż sam jest świadkiem tego, że ludzie w Nakle różnie przechodzą przez ulicę. Zdarza się, że nie korzystają z przejść dla pieszych, a jeżeli już z nich korzystają, to bez zastosowania zasad ruchu drogowego. Piesi przechodząc przez jezdnię nie sprawdzają, czy można bezpiecznie wejść na pasy, nie zwracają uwagi, czy pojazd zdąży wychamować, czy nie. Następnie Pan Starosta ustosunkował się do kwestii zagospodarowania terenu na Placu Zamkowym w Nakle nad Notecią, którą podniósł Pan Radny Zenon Grzegorek. Stwierdził, iż z tego co wie, to Gmina Nakło nad Notecią przymierza się do rewitalizacji tego miejsca. Powiedział, iż myśli, że jeżeli Gmina otrzyma środki na przeprowadzenie rewitalizacji,
to tego handlu na placu raczej nie będzie (zostanie on stamtąd wyprowadzony). W takiej sytuacji plac nabierze innego wyglądu. Pan Starosta oznajmił, iż pewnie w tym odcinku miasta zostaną wyznaczone jakieś miejsca parkingowe. Zapewnił Pana Radnego Grzegorka, iż zwróci się
w przedmiotowej sprawie do Burmistrza Nakła nad Notecią. W dalszej części swej wypowiedzi Pan Starosta odniósł się do spraw poruszonych przez Pana Radnego Tomasza Miłowskiego. Powiedział, że jeżeli chodzi o nabór do szkół prowadzonych przez Powiat Nakielski, to w tej chwili nie jest
w stanie udzielić dokładnej odpowiedzi na to pytanie. Zapewnił, że odpowiedź w tym zakresie Pan Radny otrzyma na piśmie (najprawdopodobniej otrzyma ją na najbliższym posiedzeniu komisji). Następnie Pan Starosta odniósł się do zapytania Pana Radnego dotyczącego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Powiedział, iż z tego co wie,
to do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Lubaszczu jak na razie zgłosiło się 61chętnych uczniów. Zaznaczył, że ta liczba może jeszcze ulec zmianie. Stwierdził, że wpływ na to może mieć
m.in. to, że w dniu wczorajszym Zarząd podjął decyzję, zgodnie z którą nie wyraził zgody na to, aby w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stanisława Staszica w Nakle nad Notecią utworzono oddział Zazadniczej Szkoły Zawodowej kształcącej w zawodzie sprzedawca. Powodem odmowy był fakt, że chęć kształcenia wyraziło tam tylko 14 osób. Pan Starosta powiedział, że być może ta część młodzieży zdecyduje się przejść do pozostałych szkół zawodowych. Zwrócił uwagę,
że do rozpoczęcia roku szkolnego zostało jeszcze kilka dni. W związku z powyższym sytuacja odnośnie naboru do szkół może ulec zmianie. Następnie Pan Starosta odniósł się do kwestii oddziałów integracyjnych. Stwierdził, że jest to największa bolączka, która powoduje wzrost adrenaliny, nie tylko u niego, ale również Dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
w Lubaszczu i innych osób. Podkreślił, iż chodzi tutaj o kwestię ilości oddziałów integracyjnych.
Pan Starosta wyjaśnił, że jest oddział w III klasie, jest oddział w II klasie
i zakładają, że ma być oddział w I klasie. Nadmienił, iż tak naprawdę sprawa oddziałów integracyjnych nie została uregulowana od samego początku. Oznajmił, iż z tego co pamięta (zaznaczył, iż wczoraj przeglądał jeszcze dokumenty w tym zakresie), Pani Dyrektor Szarszewska w grudniu 2009 roku zwróciła się do Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią o wyrażenie zgody
na utworzenie w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu
m.in. klas integracyjnych. Poinformował, że sprawą tą zajmował się Zarząd w styczniu 2010 roku.
Z dokumentów wynika, iż Zarząd Powiatu uzależnił wówczas utworzenie oddziału integracyjnego
od tego, że nauczane będą inne zawody, niż zawody, które są w szkołach specjalnych prowadzonych przez Powiat Nakielski. Podkreślił iz taka była decyzja ówczesnego Zarządu. Pan Starosta powiedział, że na tym urywa się korespondencja. Nadmienił, iż przez Wydział Edukacji oraz dyrektora szkoły miała być przeprowadzona analiza. Niestety więcej dokumentów
w przedmiotowym zakresie nie znaleźli (chodzi o dokumenty zarządowe). Oznajmił, iż od strony praktycznej sytuacja wygląda w ten sposób, że oddział integracyjny zaczął funkcjonować od I klasy w roku szkolnym 2010/2011. W następnym roku zaczął funkcjonować kolejny oddział integracyjny

i w tym roku utworzony będzie również jeden oddział integracyjny. Pan Starosta zwrócił uwagę,
że tak naprawdę nie ma jasno sprecyzowanej decyzji w sprawie funkcjonowania oddziałów integracyjnych w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu. Stwierdził, iż tak sprawa wygląda według dokumentów, które posiadają. Nadmienił, iż nie chcą w tym względzie zamykać szkole drogi. W związku z tym chcą, aby funkcjonował tam chociaż jeden oddział integracyjny
(taki oddział liczy 3-5 uczniówz orzeczeniem do kształcenia specjalnego w klasie integracyjnej). Ogólnie jeden oddział integracyjny liczy do 20 uczniów. Pozostaje więc jeszcze 41-42 uczniów.
Pan Starosta oznajmił, iż rodzi się pytanie, czy ma być jeden taki oddział, czy dwa. Stwierdził,
że jeżeli będą chętne osoby, to może się okazać, że w przyszłym tygodniu zostanie wydana zgoda na utworzenie dwóch oddziałów dodatkowo. Następnie Pan Starosta ustosunkował się do kwestii ewentualnej likwidacji posterunku w gminie Sadki, którą podniósł Pan Radny Jan Kominiak. Powiedział, iż Komendant Powiatowy Policji poinformował go, że na szczeblu krajowym powstała koncepcja odnośnie likwidacji części posterunków. Stwierdził, iż należy zakładać, że w 80-90% będzie ona zrealizowana. Pan Starosta oznajmił, iż na terenie powiatu nakielskiego są dwa posterunki, tj. w Mroczy i w Sadkach. Jeden z nich, a może nawet dwa mogą być zlikwidowane. Nadmienił, iż wie, że Komendant Powiatowy Policji w Nakle nad Notecią liczy się z takim rozwiązaniem. Podkreślił, iż w tej sprawie chce rozmawiać lub nawet już rozmawiał z wójtem gminy Sadki. Pan Starosta powiedział, że koncepcja Komendanta przedstawia się w następujący sposób: jeżeli zostałby zlikwidowany posterunek w Sadkach, to wspartoby je większymi patrolami z Nakła nad Notecią, tak aby nie uszczuplać zadań. Zaznaczył, iż biorąc pod uwagę ilość zdarzeń
w poszczególnych gminach, to najmniej jest ich właśnie na terenie gminy Sadki. Poinformował,
że Pan Komendant chciełby zachować pomieszczenie w budynku, w którym obecnie mieści się posterunek w Sadkach. Pomieszczenie to przeznaczone byłoby dla dzielnicowych (przyjmowaliby tam petentów). Pan Starosta powiedział, że jeżeli chodzi o Mroczę, to założenie jest takie, aby utworzyć tam komisariat (chodzi o to, żeby uratować ta placówkę). Trudno w tej chwili powiedzieć, czy mu się to uda. Na koniec Pan Starosta zapewnił, że poprosi Komendanta Powiatowego Policji
o udzielenie informacji na ww. temat. Stwierdził, że jeżeli tylko taką informację uzyska, to prześle ją Panu Radnemu Janowi Kominiakowi, aby wiedział, na jakim to wszystko jest etapie. Następnie Pan Starosta odniósł się do kwestii poruszonych przez Pana Radnego Ryszarda Bagnerowskiego,
tj. wniosku w sprawie przeznaczenia ewentualnych oszczędności poprzetargowych na drogi
na terenie gminy Kcynia oraz wniosku w sprawie przeniesienia niektórych przejść dla pieszych. Powiedział, że jeżeli chodzi o tą pierwszą sprawę, to tak jak już wcześniej mówił, te kwestie zostaną przedstawione na sesji we wrześniu. Jeżeli zaś chodzi o tą drugą sprawę, to jest to raczej kwestia organizacji ruchu drogowego na terenie miasta Nakło nad Notecią. Stwierdził, iż sprawę
tą można skierować do Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Wyjaśnił, że Komisja ta będzie musiała wystąpić w tej sprawie ze stosownym wnioskiem do administratora poszczególnych dróg
o ewentualną zmianę organizacji ruchu (w tym konkretnym przypadku chodzi o drogę gminną – ulica przy Placu Konopnickiej i drogę wojewódzką – ulica Poznańska stanowiąca fragment drogi
nr 241). Pan Starosta podkreślił, że przejścia dla pieszych stanowią oznakowanie poziome, które jest elementem organizacji ruchu. Zmiany w tym zakresie wymagają zatwierdzenia przez odpowiedni organ. Stwierdził, że jeżeli chodzi o propozycję Rana Radnego Bagnerowskiego dotyczącą przeniesienia pasów na drodze wojewódzkiej, to może być z tym problem, ponieważ gdy powstanie obwodnica miasta, przeniesienie przejścia dla pieszych niżej ulicy Poznańskiej, może spowodować, że będzie ono usytuowane zbyt blisko przyszłego ronda. W związku z powyższym Pan Starosta oznajmił, iż tą sprawę należy zostawić do rozwiązania fachowcom. To oni powinni określić, w jaki sposób ma to ewentualnie funkcjonować.

 **Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** powiedział, iż chciałby odnieść się
do koncepcji likwidacji posterunku w Sadkach. Stwierdził, że już teraz Zarząd Powiatu powinien nie zgodzić się z taką koncepcją. Nie należy z tym czekać. Zwrócił uwagę, że jeżeli likwiduje się taką jednostkę, to trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że szybkość interwencji podejmowanych przez funkcjonariuszy policji ulega wydłużeniu. Podkreślił, że od szybkości interwencji wielokrotnie zależne jest nawet życie ludzkie. Pan Radny oznajmił, że nie można mieć tutaj pretensji lub uwag odnośnie tego, czy Zarząd zajął już w tej sprawie stanowisko, czy nie. Stwierdził jednak, że jeżeli nie będzie takiej zgody, to taki sygnał musi iść w świat. Zaznaczył, że jako Powiat mają bardzo dobrze opracowaną koncepcję komendy, jak i lokalizacji posterunków. Nadmienił, iż była ona wielokrotnie analizowana. Przypomniał, że już kiedyś zdecydowali się ją nieco „okroić”
(miało to miejsce w latach 90-tych). Wówczas zamiast komisariatów powstały posterunki.
Pan Radny Mikietyński powiedział, że jest daleki od tego, aby likwidować te posterunki. Stwierdził,
iż jego zdaniem powinni wyrazić sprzeciw w tym zakresie. Powinni dać wyraz temu,
że nie ma zgody na likwidację posterunków, ponieważ decyduje to o bezpieczeństwie mieszkańców. Nawiązując do sprawy reorgazizacji struktury sądów, oznajmił, że można dyskutować,
czy ma on być przeniesiony tutaj lub tam, ponieważ on i tak będzie funkcjonował. Niestety likwidacja powodujenie nieodwracalne skutki. Pan Radny powiedział, że uzależnianie istnienia takiej jednostki od wsparcia samorządu nie jest (…). Stwierdził, że czas z tym skończyć, ponieważ albo państwo zapewnia bezpieczeństwo, albo go nie zapewnia. Podkreślił, iż nie można wszystkiego przerzucać na samorząd. Na koniec Pan Radny Mikietyński jeszcze raz zaapelował, że skoro
są te posterunki, to trzeba o nie walczyć.

 **Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** powiedział, że zgadza się z tym. Zaznaczył jednak, iż nie ma mowy, że ktoś postawi warunek, że jeżeli posterunek będzie pozostawiony,
 to będzie musiał być finansowany przez samorządy. Oznajmił, iż nigdy nie padło takie stwierdzenie, co nie oznacza jednak, że taka propozycja nie może się pojawić. Stwierdził, iż nie można wykluczyć takiej możliwości, że zaproponują pozostawnienie posterunku, ale w zamian samorząd będzie musiał ponosić koszty utrzymania jednostki oraz ewentualnie koszty związane
z pensją dzielnicowych. Pan Starosta powiedział, że jak narazie jest to jednostka państwowa finansowana z budżetu państwa. Dodał, że Powiat ma sporo własnych problemów (realizacja zadań własnych, dofinansowywanie różnych inwestycji). W związku z tym nie stać samorządu
na dodatkowe finansowanie zadań państwa. Następnie Pan Starosta odniósł się do kwestii stłuczek na parkingu Starostwa Powiatowego, którą poruszył Pan Radny Zenon Grzegorek. Stwierdził,
iż faktem jest, że ten parking jest za mały na tak dużą ilość petentów. Po prostu ludzie parkują jak się da. Zaznaczył, że nie pierwszy raz doszło tam do stłuczki. Poinformował, że jeżeli tylko taki fakt zostaje zauważony, to zawsze wzywana jest Policja lub Straż Miejska i dana osoba ponosi określone konsekwencje. Niestety zdarza się, że trudno znaleść „winowajcę”. Jeszcze raz zaznaczył, że nie ulega wątpliwości fakt, że generalnie nie ma gdzie parkować. Oznajmił, iż są dni, gdzie petentów jest sporo i nie ma gdzie zaparkować, ale czasami zdarza się, że są miejsca wolne.
W tym zakresie nie ma reguły. Stwierdził, że wymaga to jakiegoś kompleksowego działania, stworzenia dodatkowych miejsc parkingowych (może udałoby się je stworzyć po drugiej stronie budynku w pasie ulicy Wawrzyńca). Podsumowując Pan Starosta powiedział, iż fakt jest taki,
że samochodów cały czas przybywa. Poza tym każdy petent chce podjechać jak najbliżej Starostwa. Jeszcze raz podkreślił, że jest to problem.

 **Pan Jan Kominiak, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, iż chciałby nawiązać do wypowiedzi swoich przedmówców, tj. Pana Radnego Krzysztofa Mikietyńskiego i Pana Radnego Tomasza Miłowskiego. Odniósł się do kwestii działań Rady w oparciu o poczucie społecznej sprawiedliwości, biorąc pod uwagę likwidację posterunku w Sadkach. Stwierdził, iż jest przeświadczony o tym,
że tak właśnie się stanie. Zwrócił uwagę, że podejrzewa się, że taki sam los czeka posterunek
w Mroczy. Podkreślił, że te dwie jednostki, jako samorządy ponoszą olbrzymie nakłady na straż gminną (tysiące złotych przeznacza się na transport, pomieszczenia i na wiele innych rzeczy. Oznajmił, że w gminie Sadki jest 4 strażników. Stwierdził, że kiedyś współpraca była dobra. Efektem tego było to, że gmina Sadki uchodziła w powiecie nakielskim jako gmina najbardziej bezpieczna. Zaznaczył, że teraz, gdy nie będzie posterunku, nie będzie tych policjantów, dojazd
z Nakła nad Notecią na miejsce zdarzenia – np. do Dębionka, Kraczek, Sadek – będzie o wiele dłuższy. Nadmienił, iż na taki stan rzeczy słusznie zwrócił uwagę „branżysta” Pan Radny Mikietyński, który wie, na czym to polega. Zwrócił uwagę, że na terenie gminy Sadki jest
aż 14 sołectw. Pan Radny Jan Kominiak, zwracając się do tych, którzy podejmują decyzje, zapytał, jak to się ma do wspomnianej społecznej sprawiedliwości. Stwierdził, iż wie, że gmina Sadki jest mała, można powiedzieć: „bez znaczenia”. Zwracając się do członków Zarządu Powiatu powiedział: „pomijacie to co można wykonać na drogach, zwłaszcza na terenie gminy Sadki”. W tym miejscu wskazał na drogę w kierunku Gromadna, która łączy dwie miejscowości. Po drodze jest wysypisko nieczystości. Zwrócił uwagę, że jest to ważna droga z punktu widzenia tego, że w Samostrzelu jest przystanek kolejowy. Na ten przystanek dowożona jest m.in. młodzież z Ludwikowa oraz okolicznych miejscowości z terenu gminy Sadki. Pan Radny powiedział, że niestety tej drogi
i jeszcze wiele innych rzeczy nie remontuje się. Natomiast środki, które są w zakresie działań samorządu II szczebla (tj. powiatowe), przeznacza się na różnego rodzaju dotacje. Przyznał,
że gminie Mrocza należy się pomoc, ponieważ w poprzedniej kadencji gmina tan nie była „uwielbiana”. Stwierdził jednak, że są aż dwa „Orliki” dla gminy Mrocza, a nie było środków
na „Orlik” dla gminy Sadki. Oznajmił, że nie oczekuje wyjaśnień w tym zakresie. W ogóle nie chce poruszać tego temetu, przeciągać go dalej, ale wewnętrznie boli go taki stan rzeczy. Pan Radny powiedział, iż miał nadzieję, że w obecnej kadencji Rady, w której jest trzech radnych z terenu gminy Sadki, siła przebicia będzie większa. Niestety okazuje się, że jedna siła z terenu gminy Mrocza może uczynić wiecej, niż trzy siły z gminy Sadki. Zwracając się do Pana Starosty oraz pozostałych członków Zarządu Powiatu stwierdził, iż ma nadzieję, że ostatni będą pierwszymi. Dodał: „niech tak pozostanie”.

 **Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** nawiazując do wypowiedzi Pana Radnego Jana Kominiaka, podkreślił, że podziela jego pogląd w sprawie zamiaru likwidacji posterunku w Sadkach. Powiedział, iż uważa, że nie powinno się likwidować posterunku, jeżeli on dobrze funkcjonuje. Stwierdził, iż nie ukrywa, że współpraca straży gminnej w Sadkach oraz straży miejsciej w Mroczy
i Nakle nad Notecią z Policją jest znacząca dla poprawy bezpieczeństwa. Jeszcze traz podkreślił,
iż absolutnie z tym wszystkim się zgadza. Pan Starosta oznajmił, że mogą wyrazić swoje stanowisko w tej sprawie, ale ostateczne decyzje w tym względzie i tak zapadną na szczeblu Komendy Głównej Policji, Ministerstwa lub Rady Ministrów. Stwierdził, iż współczuje tym samorządom, gdzie jest bardzo dużo małych gmin. Zaznaczył, iż bywa, że na terenie powiatu jest powyżej 10 posterunków. Nadmienił, że z pewnością samorządy będą w tym zakresie podejmowały odpowiednie działania. Pan Strarosta oznajmił, iż chciał tylko poinformować, że jest taka koncepcja, jeżeli chodzi o posterunki. Dodał, że w tym względzie klamka jeszcze nie zapadła.

 **Pan Ryszard Bagnerowski, Radny Rady Powiatu,** poprosił, aby Pan Starosta przesłał stosowne pisma do zarządców dróg w celu zbadania prawidłowości usytuowania przejść dla pieszych, o których mówił wcześniej. Jeszcze raz zaznaczył, że w Nakle na ulicy Poznańskiej oraz na ulicy przy Placu Konopnickiej w sytuacji, gdy zaparkowane są samochody, nie widać połowy przejścia dla pieszych. Stwierdził, że jeżeli dojdzie tam do potrącenia, to trudno stwierdzić kto jest winny.

 **Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** stwierdził, iż powiedział już, że wystosuje w tej sprawie stosowne pismo do Burmistrza Miasta i Gminy Nakło nad Notecią oraz do Zarządu Dróg Wojewódzkich, ponieważ to te dwa podmioty są gestorami wskazanych przez Pana Radnego dróg. Zaznaczył, że sprawa ta zostanie przedstawiona na Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Jeszcze raz zapewnił Pana Radnego, iż wystąpi o zmianę organizacji ruchu.

**Ad. 10/**

**Wnioski i oświadczenia radnych.**

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** odniósł się jeszcze do kwestii zamiaru likwidacji posterunku w Sadkach. Powiedział, że może warto byłoby we wrześniu zastanowić się nad stanowiskiem Rady w tym zakresie. Stwierdził, iż wierzy w to, że Zarząd Powiatu podejmie jakieś działania przeciwko likwidacji tego posterunku, ale jeżeli zajdzie taka trzeba, to Rada jako całość wesprze to swoją uchwałą.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** powiedział: „jako Radny Rady Powiatu i mieszkaniec gminy Szubin chciałbym poprzeć interpelację Pana Leszka Gutkowskiego.
W związku z powyższym wystąpuję do Zarządu Powiatu z wnioskiem o wystosowanie pisma
do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy rzeczywiście to, co powiedział Pan Radny Gutkowski odnośnie odsunięcia decyzji o realizacji budowy drogi S5, jest prawdą”. Stwierdził, że jeżeli uzyskają konkretną odpowiedź w tym zakresie, to wówczas będą wiedzieli, na czym stoją. Podkreślił, że sprawa drogi S5 jest sprawą kluczową
dla rozwoju gminy Szubin oraz dla rozwoju Powiatu Nakielskiego, a sprawą życiową dla mieszkańców Rynarzewa, zwłaszcza ulicy Szubińskiej. Pan Przewodniczący powiedział, że chodzi
o budynki na tej ulicy, które popadają w ruinę, pękają. Jeszcze raz zwrócił się do Zarządu Powiatu, aby wystosowano pismo do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z zapytaniem,
czy rzeczywiście realizacja budowy dalszego odcinka drogi S5 (tj. przez gminę Szubin, Powiat Nakielski) została odsunięta w czasie.

**Ad. 11/**

**Wolne wnioski.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** powiedział, że przed sesją
o możliwość zabrania głosu w tym punkcie poprosiła Pani Dalila Szarszewska, Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu. Pan Przewodniczący przychylił się do ww. wniosku.

 **Pani Dalila Szarszewska, Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,** powiedziała, że chciałaby poruszyć trzy sprawy.
Na początek nawiązała do podjętej w dniu dzisiejszym uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami powiatu nakielskiego. Stwierdziła,
iż myśli, że jest to znacząca uchwała. Jest to pozytywny skutek, jeżeli chodzi o konsultacje
i współdecydowanie społeczeństwa nakielskiego o tym, co się dzieje. Pani Dyrektor oznajmiła,
iż nawiązując do ww. uchwały chciałaby poprosić Zarząd Powiatu o wyjaśnienie pewnej kwestii. Powiedziała, że pismem z dnia 15 czerwca 2012 roku zwróciła się do Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią z prośbą o utworzenie kilku szkół. Wyjaśniła, że chodziło o szkoły dla dorosłych, które wcześniej zostały zlikwidowane. Niestety decyzja Zarządu w tym względzie jest odmowna. Pani Dyrektor Szarszewska stwierdziła, że po raz kolejny podaje się nieprawdziwe informacje. Oznajmiła, że m.in. w piśmie czyta: „dla przypomniania należy dodać, że wszystkie te szkoły funkcjonowały już w ZSP w Lubaszczu, nie miały jednak skutecznego naboru”. Pani Dyrektor zaznaczyła, że szkoły te miały skuteczny nabór. Stwierdziła, że jeżeli jej słowa są w tym względzie niewiarygodne, to świadczą o tym dokumenty. Poprosiła, aby zajżeć w te dokumenty, które w tym roku już wielokrotnie cytowała. Wskazała tutaj raport o stanie szkolnictwa w Powiecie Nakielskim. Oznajmiła, że w tym dokumencie jest wszystko widoczne. Podkreśliła, że szkoła w Lubaszczu była jedyną szkołą, która kształciła dorosłych. Pozostałe szkoły, mimo, że miały utworzone takie szkoły, naboru do nich nie dokonywały. Pani Dyrektor Dalila Szarszewska powiedziała, że Lubaszcz ponownie ubiegał się o utworzenie szkoły policealnej. Stwierdziła, że taka szkoła została utworzona w Samostrzelu. Nadmieniła, że w Samostrzelu wcześniej istniały szkoły dla dorosłych (policealne), do których ani razu naboru nie było. Jednakże tych szkół nie zlikwidowano. Oznajmiła, że odwołuje się tutaj również do liceum ogólnokształcącego, funkcjonującego od niedawna (tj. od 2011 roku)
w „Staszicu”. Zwróciła uwagę, że ta szkoła także nie dokonała naboru. Podkreśliła, że liceum
w Lubaszczu taki nabór miało (nabór był dokonywany co roku). Niemniej jednak odmówiono
im utworzenia takiej szkoły. Pani Dyrektor, nawiazując jeszcze do uchwały w sprawie konsultacji społecznych, powiedziała, że na ręce Pana Starosty wpłynęła petycja uczniów i alsolwentów Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu z prośbą o umożliwienie im kontynuacji kształcenia w tej szkole. W tym miejscu zacytowała fragment ww. petycji: „Kończąc edukację w gimnazjum świadomie podjęliśmy naukę w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu,
z (…) przekonaniem, że po zakończeniu szkoły zawodowej będziemy dalej zdobywali wykształcenie średnie właśnie w tej szkole”. Poinformowała, że pod tą petycją jest około 70 podpisów. Zapytała, czy można to uznać za konsultacje społeczne. Stwierdziła, że pewnie tak. W związku z powyższym zwróciła się z zapytaniem, czyżby brak uchwały w sprawie konsultacji społecznych zadecydował
o tym, że w ogóle opinie uczniów nie zostały uwzględnione. Pani Dyrektor powiedziała, że chciałaby poznać rzeczywiste powody nie utworzenia, a w zasadzie przywrócenia szkół, które z powodzeniem funkcjonowały. Podkreśliła, iż do dzisiaj mają telefony, które świadczą o tym, że w dalszym ciągu jest zainteresowanie kształceniem w tego typu szkołach. Niestety ku rozczarowaniu chętnych muszą odmawiać przyjęcia do szkoły, informując, że nie mają zgody na prowadzenie tego typu szkół. Druga kwestia, którą poruszyła Pani Dyrektor Dalila Szarszewska, dotyczyła klas integracyjnych. Stwierdziła, że ten temat był już w dniu dzisiejszym wywołany. Oznajmiła,
iż rzeczywiście otrzymała zgodę na utworzenie klas integracyjnych. Stwierdziła, iż później jakoś dziwnie zdarzyło się tak, że dowiedziała się, że wcześniej Zarząd podjął uchwałę, zgodnie z którą może być tylko jeden taki oddział. Nadmieniła, iż w momencie kiedy poprosiła o tą uchwałę okazało się, że takowej nie było. Zaznaczyła, że przejrzała część protokołów, gdzie były omawiane sprawy szkolnictwa. Szukała, czy na posiedzeniu Zarządu Powiatu były dyskusje odnośnie liczby klas integracyjnych. Okazało się, że takich dyskusji, takich decyzji nie było. Pani Dyrektor Szarszewska poinformowała, że do tej pory wydano 5 skierowań, czyli do jednego odziału. Wyjaśniła, że uczeń posiadający orzeczenie poradni psychologiczno-pedagogicznej o potrzebie kształcenia specjalnego, aby móc być przyjętym do klasy integracyjnej, musi dodatkowo mieć skierowanie z organu prowadzącego, tj. ze Starostwa Powiatowego. Pani Dyrektor powiedziała, że zwróciła się do niej mama jednego z uczniów, która również była po takie skierowanie w Starostwie. Niestety takowego nie otrzymała. Powiedziano jej, że takich skierowań więcej nie będzie. Nie wydano jej również skierowania do innej szkoły. Zaznaczyła, że jest to obowiązek. Wyjaśniła, że jeżeli organ prowadzący stoi na stanowisku, że w ich szkole nie ma już wolnych miejsc – zaznaczyła, że nie jest to prawdą – to powinien wydać skierowanie do innej szkoły. Oznajmiła, że takiego skierowania nie wydano. Pani Dyrektor Szarszewska podkreśliła, iż matka dziecka zdecydowanie stwierdziła,
że do Szkoły Specjalnej w Karnowie syna nie odda. Dani Dyrektor oświadczyła, iż odmawia się prawa wyboru przez ucznia szkoły, mimo, że w szkole w Lubaszczu jest wykształcona kadra, przygotowana do prowadzenia zajęć z dziećmi o orzeczonej niepełnosprawności. Dodatkowo mają odpowiednią bazę lokalową. Zabezpieczone są również środki finansowe na to, aby swobodnie można było utworzyć drugą klasę integracyjną. Stwierdziła, że na dzień dzisiejszy matce dziecka odmówiono wydania skierowania. Nadmieniła, że pani ta zwróciła się do niej po raz kolejny
z prośbą, aby obiecać jej, że jeżeli nawet jej syn nie dostanie tego skierowania, to przyjmie go jako ucznia normalnego (tj. tak, jak gdyby orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego nie miał). Pani Dyrektor oznajmiła, że ona przyjmie takiego ucznia, ponieważ ma świadomość tego, z jakimi trudnościami borykają się rodzice i niepełnosprawni uczniowie. Stwierdziła, że dokładnie, a wręcz naocznie przekonała się o tym wówczas, gdy zaczęła tworzyć klasy integracyjne. Zwróciła uwagę, że od jakiegoś czasu dużo mówi się o zielonym świetle dla osób niepełnosprawnych, o pomocy państwa, społeczeństwa. Niestety okazuje się, że niektóre sprawy często są nie do przebrnięcia. Następnie Pani Dyrektor odniosła się do skutków przyjęcia takich uczniów. Stwierdziła,
iż z pewnością jest to dodatkowa praca dla nauczycieli, ponieważ oni muszą wziąść pod uwagę to, że dany uczeń ma mniejsze możliwości intelektualne. Ponadto uczeń taki pozbawiony jest możliwości korzystania z pomocy nauczyciela wspomagajacego oraz z zajęć rewalidacyjnych, które pomagają mu opanować program nauczania. Powiedziała, że w piśmie skierowanym do matki ucznia (pani, o której już wcześniej wspominała), m.in. napisane jest, że w maju br. zatwierdzono arkusz organizacji pracy placówki, tj. Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu, zakładający jeden oddział integracyjny. Podkreśliła, że Zarząd Powiatu na swym posiedzeniu, które miało miejsce 13 sierpnia 2012 roku twierdzi, że nie widzi podstaw do zmiany wcześniejszej decyzji. Pani Dyrektor Szarszewska poprosiła o rozwinięcie tej kwestii. Wskazała, że arkusz organizacjiny robiony w maju jest arkuszem robionym na tzw. minimum. Zwróciła uwagę, że do tej pory – zaznaczyła, że jest już dyrektorem szósty rok – nabór większy niż planowany zawsze był premiowany. Nadmieniła, że w dniu dzisiejszym Pan Radny Tomasz Miłowski mówił o tym,
że zależy im na każdym uczniu. Teraz okazuje się jednak, że tego ucznia będą odsyłać
do Bydgoszczy. W tym miejscu poinformowała, że przykład ucznia, który przytoczyła wyżej nie jest jedynym, ponieważ mają podania kolejnych pięciu uczniów, którzy czekają na zakończenie badań
w poradni psychologiczno-pedagogicznej i najprawdopodobniej będą mieli orzeczenia, będą kierowani do kształcenia specjalnego w szkolach integracyjnych bądź specjalnych. Pani Dyrektor powiedziała, że wybór w tym zakresie należy do rodzica. Rodzic ma prawo wybrać. Podkreśliła,
iż nie chciałaby być w tej chwili źle zrozumiana, ponieważ to w cale nie chodzi o to, że Szkoła Specjalna w Karnowie nie spełnia wymagań rodziców. Stwierdziła, że jest odwrotnie, ponieważ ona spełnia oczekiwania rodziców. Po prostu nie spełnia ona oczekiwań ucznia. Wspomniała, iż okazuje się, że są przypadki, gdzie za takim uczniem chodzą inne dzieci, które wyśmiewają się z niego,
że jest z Karnowa, mówią na niego „głupek” itd. Pani Dyrektor Szarszewska wyjaśniła, dlaczego rodzice chcą kierować dzieci do szkoły w Lubaszczu (same dzieci również chcą do tej szkoły chodzić). Podkreśliła, że jest tak dlatego, że u nich na świadectwie nie ma śladu, że dziecko kończy specjalny tok nauczania w klasie integracyjnej. Stwierdziła, że zupełnie inaczej wygląda
to w przypadku szkoły specjalnej. Oznajmiła, że jest to główny powód tego, że niektórym zależy
na tym, aby uczyć się w klasie integracyjnej. Zaznaczyła, iż wie, że Szkoła Specjalna w Karnowie ma dobre zaplecze, fachową kadrę, itd., niemniej jednak, patrząc z punktu widzenia dziecka, wygląda to zupełnie inaczej. Stwierdziła, że inaczej podchodzą do tych kwestii dorośli, a inaczej dzieci. Pani Dyrektor oznajmiła, iż tendencja ogólnoświatowa i europejska jest taka, że m.in. z tych powodów, o których przed chwilą mówiła, odchodzi się od szkół specjalnych. Tworzy się raczej klasy integracyjne. Chodzi o to, aby dzieci od początku przebywały w takim środowisku, w jakim będą przebywać całe życie. Stwierdziła, że być pełnosprawnym, to tak naprawdę żadna zasługa,
to jest stan, który może być w każdej chwili odebrany, i trzeba mieć tego pełną świadomość. Powiedziała, iż z tego względu apeluje zarówno do Zarządu Powiatu, jak i do Rady Powiatu, aby pozwolić osobom niepełnosprawnym oraz członkom ich rodzin na to, aby w jak najbardziej naturalny sposób mogły się włączyć w nasze życie. Poprosiła, aby dać im pewność, że są jednością. Stwierdziła, że oni w klasie integracyjnej będą przebywać z uczniami pełnosprawnymi. Przyznała, że pewnych różnic nie da się zniwelować, ponieważ dla uczniów posiadających orzeczenie pewne wyniki są nieosiągalne. Podkreśliła, że jest to zarówno praca rodziców tych dzieci,
jak i ich nauczycieli. Pani Dyrektor jeszcze raz poprosiła, aby dać im pewność, że są jednością jako społeczeństwo. Nie powinni nakazywać rodzicom kształcenia dzieci we wskazanej szkole. Trzecia sprawa, którą poruszyła Pani Dyrektor dotyczyła uchwały Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią
nr XX/56/2011 z dnia 29 kwietnia 2011 roku w sprawie standardów zatrudniania pracowników administracji i obsługi, w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez powiat nakielski. Powiedziała, że m.in. w uchwale tej zapisane jest: „§ 3. 1. Standardy zatrudniania pracowników administracji i obsługi, o których mowa w § 2 ust. 1 obowiązują od dnia 1 września 2011 r.
2. Wykonanie uchwały powierza się dyrektorom szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez powiat nakielski.” Pani Dyrektor Szarszewska oznajmiła, że przedmiotowa uchwała stanowiła podstawę do zwolnień w szkołach. Stwierdziła, że w przypadku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
w Lubaszczu uchwała ta stanowiła podstawę do zwolnienia jednej osoby. Poinformowała,
że na dzień dzisiejszy wiedzą już, że ta uchwała została uchylona. Pani Dyrektor powiedziała,
że w związku z powyższym nie ma podstawy prawnej do zwolnienia pracownika, którego dokonała w ubiegłym roku zgodnie z uchwałą Zarządu Powiatu. W związku z powyższym zwróciła się
do Zarządu Powiatu z pytaniem, czy w tej sytuacji powinna przywrócić pracownika do pracy. Jeszcze raz podkreśliła, że po prostu okazało się, że nie było podstawy do zwolnienia tego pracownika. Stwierdziła, że to co budzi jej dość duże zdziwienie dotyczy kolejnej uchwały Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią, która jest związana z ww. uchwałą. Chodzi tutaj o uchwałę
z 24 lutego 2012 roku w sprawie odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy na uchwałę nr XX/56/2011 Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią z dnia 29 kwietnia 2011 r. w sprawie standardów zatrudniania pracowników administracji i obsługi w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez powiat nakielski. Pani Dyrektor powiedziała, że w uzasadnieniu (tj. stanowisku Zarządu w sprawie odrzucenia przedmiotowej skargi) zapisane jest: „Standardy nie zawierają żadnych sankcji dla dyrektorów szkół
za ich niestosowanie. Są jedynie wskazówką i pomocą w oparciu o obowiązujące przepisy, a także odpowiadają zasadom współżycia społecznego”. Wyjaśniła, że chodzi tutaj oczywiście o standardy określone w uchwale Zarządu Powiatu z dnia 29 kwietnia 2011 roku. Wobec powyższego Pani Dyrektor Dalila Szarszewska zapytała, czy ma to rozumieć w ten sposób, że jako dyrektor szkoły może bez żadnych konsekwencji nie stosować się do uchwał Zarządu. Stwierdziła, że chce
to wiedzieć, ponieważ w uchwale zapisane jest, że ona obowiązuje i powierza się jej wykonanie. Podkreśliła, iż z tego co wie, to do tej pory uchwała ta obowiązuje ją jako dyrektora jednostki podległej Powiatu Nakielskiego. Zwróciła uwagę, że przy arkuszu pracy byli zobowiązani zastosować standardy zatrudnienia. Pani Dyrektor Szarszewska powiedziała, że z wyjaśnienia, które Zarząd Powiatu przesyła do sądu, wywnioskować można, że przedmiotowa uchwała Zarządu Powiatu jej jako dyrektora jednostki podległej nie obowiązywała. Po prostu mogła postąpić zgodnie ze swoim sumieniem. Wobec powyższego poprosiła o wyjaśnienie tej kwestii. Poprosiła również
o odpowiedź na następujące pytania: „czy w związku z ustaniem podstawy prawnej do zwolnienia pracownikana, ma go przywrócić do pracy i na jakich zasadach”. Ponadto zapytała, czy jako dyrektor szkoły zobowiązana jest do wykonywania uchwał Zarządu Powiatu.

**Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** stwierdził, że dziś nie padnie odpowiedź
na te pytania. Jeżeli chodzi o tą ostatnią kwestię, to procedury są odpowiednie. Jeżeli chodzi
o kwestię standardów w zakresie zatrudniania pracowników w szkole, to muszą tą sprawę wyjaśnić z prawnikami oraz pracownikami Wydziału Edukacji. Oznajmił, że Pani Dyrektor otrzyma odpowiedź na piśmie.

 **Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, że jeżeli dobrze zrozumiał wypowiedź Pana Starosty, to Zarząd Powiatu będzie jeszcze rozważał, czy istnieje możliwość utworzenia drugiego oddziału integracyjnego. Zapytał, czy może decyzja o utworzeniu tylko jednego takiego oddziału jest decyzją ostateczną.

 **Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** powiedział, iż w swoim wystąpieniu wspominał o tym, że jest zgoda na jeden oddział klasy integracyjnej. Przypomniał, że Zarząd nie wyraził zgody na utworzenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Stanisława Staszica w Nakle nad Notecią, gdzie było tylko 14 chętnych (chodzi o kształcenie w zawodzie sprzedawca). Stwierdził, że skoro ta szkoła nie powstanie, to jest 14 potencjalnych uczniów
do zagospodarowania. Nadmienił, że Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Lubaszczu jest szkołą,
w której odbywa się kształcenie w tym zawodzie. W przypadku przejścia tych uczniów właśnie
do tej szkoły jest realna szansa na to, że poza oddziałem integracyjnym, który liczy do 20 uczniów (w tym 3-5 uczniów z orzeczeniem) mogą powatać jeszcze dwa oddziały.

 **Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, że bardzo dobrze rozumie rozgoryczenie Pani Dyrektor, która w jakiś sposób próbuje zapewnić naukę dla tych osób. Powiedział, że gdy sam był dyrektorem, temat ten też się pojawiał. Oznajmił, że dla rodziców znacznie lepiej jest, gdy młodzież, która jest w pewnym stopniu niepełnosprawna, znajdzie się
w klasie integracyjnej. Uczniowie ci są wtopieni w całość i ich tak nie widać. Niejednokrotnie jest tak, że ci uczniowie osiągają tak dobre wyniki w nauce jak pozostali uczniowie. Podkreślił, iż dzieje się tak dlatego, że nad tymi uczniami pracuje się, są środki finansowe na dodatkową naukę. Pan Radny powiedział, że rodzice tych uczniów są do dzisiaj wdzięczni za to, że zostali oni przyjęci
do szkoły. Teraz ludzie ci mogą być normalnymi pracownikami, czują się potrzebni. Podkreślił,
iż osoby te nie mają piętna, że uczyły się w szkole specjalnej. Stwierdził, że niestety są takie środowiska, gdzie uczniowie ze szkół specjalnych są piętnowani. Nawet wśród nauczycieli piętnowało się uczniów, którzy chodzili do szkoły zawodowej w Lubaszczu. W tym miejscu Pan Radny Grzegorek przytoczył powiedzenie, które znane było w lokalnym środowisku: „ucz się ucz, bo pójdziesz do szkoły zawodowej w Lubaszczu". Stwierdził, iż nie wie skąd to się wzięło. Zwrócił uwagę, że łatwiej jest uczyć ucznia, który jest zdolny i ambitny, niż tego, który ma jakieś trudności. Podkreślił, iż prawdziwym sukcesem jest to, gdy uda się wyprowadzić ucznia, który sprawia trudności zarówno w zakresie nauki, jak i zachowania. Później tacy ludzie stają się ludźmi potrzebnymi. Pan Radny oznajmił, iż okazuje się, że ci, którzy kończą liceum ogólnokształcące, później studia, też nie mają pracy. Stwierdził, że nie wie, jaki jest problem odnośnie utworzenia dodatkowej klasy, skoro w Lubaszczu jest przygotowana kadra, są zabezpieczone środki finansowe. Zapytał, dlaczego robi się tej szkole takie trudności. Pan Radny Zenon Grzegorek powiedział,
iż chciałby wrócić do jednego ze swoich wystąpień na sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Przypomniał opróbie likwidacji wszystkich szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Władysława Łokietka w Lubaszczu (później wycofano się z tej decyzji). Podkreślił, iż mówił wówczas, że: „likwiduje się poszczególne szkoły, aby Pani Dyrektor nie zrobiła naboru". Stwierdził, iż ostatecznie większość szkół w Lubaszczu została jednak zlikwidowana. Może się teraz zdarzyć tak, iż rzeczywiście Pani Dyrektor tego naboru nie zrobi. Zapytał, czy teraz Pani Dyrektor Szarszewska ma liczyć na to, że w „Staszicu" nie będzie uczniów albo nie zostanie otworzony jakiś oddział, bo wówczas łaskawie przesunie się ich do szkoły zawodowej w Lubaszczu. Czy od tego ma zależeć istnienie szkoły. Oznajmił, że albo chcą tą szkołę mieć albo nie. Stwierdził, że jeżeli nie, to lepiej zlikwidować ją od razu. Zaznaczył, że teraz w sytuacji likwidacji, będą musiały odbyć się konsultacje społeczne. Na koniec stwierdził, iż ta szkoła zawsze była i jest potrzebna.

 **Pan Tadeusz Sobol, Starosta Nakielski,** powiedział, że uczniowie ze „Staszica" również mają prawo wyboru szkoły. To nie jest tak, że wskazuje się im, że mają pójść do Lubaszcza. Jeszcze raz podkreślił, że tak jak Pani Dyrektor powiedziała, każdy uczeń ma prawo wyboru. Pan Starosta oznajmił, iż w swojej wypowiedzi wskazał jedynie na to, że rysuję się pewna szansa
w związku z tym, że w „Staszicu" nie została utworzona klasa, w której realizuje się kształcenie
w zawodzie sprzedawca. Stwierdził, iż w tej chwili wszystko zależy od uczniów i od dyrektorów szkół. Ten uczeń sam zdecyduje, do której szkoły chce pójść. Następnie Pan Starosta odniósł się
do wypowiedzi Pana Radnego Zenona Grzegorka, który mówił o tym, że powinno się pójść
w kierunku tworzenia klas integracyjnych. Powiedział, że w tej sytuacji chyba trzeba byłoby
we wszystkich szkołach zrobić klasy integracyjne i pozamykać szkoły specjalne. Po co mieliby się
w to bawić, po co się tym przejmować. Stwierdził, że tutaj chyba nie o to chodzi. Podkreślił, że jako organ prowadzący szkoły na terenie powiatu nakielskiego zobowiązani są prowadzić jakąś politykę w zakresie edukacji, muszą wypracować jakąś koncepcję. Pan Starosta powiedział, że mogą pójść w pewnych sprawach na ustępstwa. Nie może być jednak taka postawa, że (...). Zapytał,
po co w tej sytuacji wybudowali piękną salę przy Zespole Szkół Specjalnych w Karnowie. Stwierdził, iż rozumie to, co mówi Pani Dyrektor Szarszewska, ponieważ każdy dyrektor chce w swojej szkole mieć jak najwięcej uczniów, mieć pracę dla nauczycieli (wykwalifikowanej kadry). Oznajmił,
iż każdy kij ma dwa końce, i oni muszą spojrzeć na to w taki sposób, aby to wszystko jakoś wypośrodkować. Dodał, że taka jest po prostu rzeczywistość.

 **Pan Zenon Grzegorek, Radny Rady Powiatu,** powiedział, iż zgadza się z Panem Starostą, że to wszystko trzeba wypośrodkować. Stwierdził, iż zgadza się również z tym, że jest prawo wyboru szkoły, ponieważ rzeczywiście Pan Starosta nie powiedział, że wskażą, aby młodzież poszła do Lubaszcza. Pan Radny Grzegorek oznajmił jednak, że skoro jest prawo wyboru szkoły,
to uczniowie, którzy chcą pójść do szkoły w Lubaszczu, którzy deklarują chęć uczenia się w klasie integracyjnej, mają prawo do skorzystania z ww. uprawnienia. Następnie Pan Radny odniósł się
do kwestii utworzenia klas integracyjnych. Stwierdził, że jeżeli dobrze zrozumiał, to w zasadzie nie wiadomo jakim cudem te klasy zostały powołane (są wątpliwości co do podstawy prawnej
ich funkcjonowania). Zapytał, czyja to jest wina. Zaznaczył, że to nie jest chyba jego wina, lecz wina organu prowadzącego, bez względu, kto był wtedy Starostą Nakielskim. Powiedział, że ktoś kiedyś zezwolił na jakieś prowadzenie klas integracyjnych. Stwierdził, że tego należałoby się trzymać. Pan Radny oznajmił, że jeżeli do tej pory te klasy integracyjne funkcjonowały, to powinny one nadal istnieć. Stwierdził, iż w tej chwili nie ma co mówić o tym, że zostały one powołane niezgodnie z prawem, czy coś w tym rodzaju.

 **Pan Zbigniew Sabaciński, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, iż przysłuchuje się tej rozmowie i chciałby to w jakiś sposób podsumować. Oznajmił, że każda szkoła jest po coś. Po coś jest szkoła specjalna i po coś są oddziały integracyjne. Niestety w życiu jest tak, że są ludzie
i ludziska. Jedni podejmują działania na rzecz osób niepełnosprawnych i odnoszą się do nich
z szacunkiem, a drudzy z pogardą. Pan Radny powiedział, że jako organ prowadzący stworzyli placówki po to, aby służyły uczniom. Stwierdził, iż tego należałoby się trzymać.

 **Pani Dalila Szarszewska, Dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych
im. Władysława Łokietka w Lubaszczu,** nawiązała do wypowiedzi Pana Starosty, który mówił
o dbaniu o każdą szkołę, zarówno o Karnowo, jak i o Lubaszcz. Mówił on również o tym,
że dyrektor każdej szkoły dba o to, aby mieć jak najwięcej uczniów oraz pracę dla nauczycieli. Stwierdziła, że niestety w tym wszystkim zginął uczeń, jego rodzic i jego prawo wyboru. Wyjaśniła, że jeżeli chodzi o bieżący rok szkolny, to ma pełną obsadę, w związku z czym nie będzie musiała nikogo zwolnić. Zwracając się do Pana Starosty, jeszcze raz podkreśliła, że niestety w tym wszystkim zginął uczeń. Pani Dyrektor oznajmiła, iż w dalszym ciągu nie otrzymała odpowiedzi odnośnie tego, co będzie z tymi skierowanymi do kształcenia w klasie integracyjnej. Stwierdziła,
iż w konsekwencji może zdarzyć się tak, że te osoby udadzą się do Bydgoszczy. W tekiej sytuacji Starostwo i tak będzie musiało wydać skierowania do kształcenia w klasie integracyjnej. Zapytała, dlaczego w tej sytuacji nie skierować tych uczniów do Lubaszcza. Zwróciła uwagę, że ci uczniowie nie koniecznie pójdą do Karnowa do szkoły specjalnej, ponieważ do szkoły w Lubaszczu wpłynęły już ich podania. Pani Dyrektor Szarszewska powiedziała, że została upoważniona przez matkę ucznia, która otrzymała negatywną odpowiedź ze Starostwa, tj. nie otrzymała skierowania dla swojego dziecka (chodzi o panią, o której wspominała wcześniej), do tego, aby zapytać co dalej będzie z tymi uczniami. Pani Dyrektor stwierdziła, iż oczekuje odpowiedzi na te pytania.

 **Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poinformował, że na jego ręce wpłynęły dwa pisma. Pierwsze z nich to pismo od Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego
w Bydgoszczy. Pismo to dotyczy oświadczeń majątkowych dwóch urzędników Starostwa Powiatowego w Nakle nad Notecią piastujących stanowiska kierownicze. Pan Przewodniczący oznajmił, iż w toku analizy tych oświadczeń stwierdzono uchybienie, które wg Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy nie powoduje konieczności podjęcia przez organ podatkowy kontroli lub postępowania podatkowego /pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu/. Drugie pismo, które wpłynęłodo na ręce Pana Przewodniczącego, to pismo Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Zgodnie z tym pismem Komisja Rewizyjna przekazuje Przewodniczącemu Rady Powiatu w Nakle nad Notecią pismo Pani Kamili Marosz dotyczące odrzucenia jej oferty konkursowej na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych
w Kcyni. W tym miejscu Pan Przewodniczący odczytał jego treść /pismo stanowi załącznik
do niniejszego protokołu/. Pan Przewodniczący powiedział, że pismo to dotyczy znanej radnym sprawy. Przypomniał, że odnośnie tej kwestii zbierała się już Komisja Rewizyjna (opinia z dnia
8 sierpnia 2012 roku). Skutkiem powziętych w przedmiotowej sprawie działań jest podjęta w dniu dzisiejszym uchwała Rady Powiatu w Nakle nad Notecią w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią. Pan Przewodniczący zapytał Radę, co w tej sytuacji powinni zrobić z ww. pismem Pani Kamili Marosz. Poprosił, aby na ten temat wypowiedział się Pan Mecenas Zdzisław Lorek.

 **Pan Zdzisław Lorek, Radca Prawny,** powiedział, że stan faktyczny przedstawia się
w następujący sposób: Komisja Rewizyjna rozpatrywała skargę Pani Kamili Marosz w zakresie określonym w ust. 2 owej skargi w dniu 8 sierpnia 2012 roku. Już po zajęciu przez Komisję Rewizyjną stanowiska w przedmiotowej sprawie do tejże Komisji wpłynęło pismo Pani Kamili Marosz z dnia 14 sierpnia 2012 roku. W piśmie tym Pani Kamila Marosz podważa zasadność podjęcia przez Zarząd Powiatu uchwały w sprawie ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Janusza Korczaka w Kcyni. Zdaniem Pani Kamili Marosz uchwała
ta jest wadliwa, ponieważ w podstawie prawnej podane zostały tylko przepisy rangi ustawy,
tj. ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o systemie oświaty. W podstawie prawnej nie podano natomiast przepisów wykonawczych do tych ustaw w postaci dwóch rozporządzeń,
tj. rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 27 października 2009 roku w sprawie wymagań**, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze w poszczególnych typach publicznych szkół i rodzajach publicznych placówek** oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 8 kwietnia 2010 roku w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora publicznej szkoły lub publicznej placówki oraz trybu pracy komisji konkursowej. Zdaniem wnoszącej wniosek, domniemywać należałoby, że jeżeli w podstawie prawnej nie ma dwóch ww. rozporządzeń, to uchwała w sprawie ogłoszenia konkursu
na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych im. Janusza Korczaka w Kcyni jest nieważna. Pan Mecenas oznajmił, iż ww. pismo Pani Kamili Marosz wpłynęło do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, działając zgodnie z przepisami Statutu Powiatu Nakielskiego, uznał, że sprawę należy skierować do Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Zgodnie z przepisami Statutu Komisja Rewizyjna wykonuje tylko zadania określone w jej rocznym planie pracy. Inne zadania Komisja Rewizyjna może wykonać tylko na zlecenie Rady Powiatu. Z tego właśnie względu w dniu dzisiejszym pismo trafiło najpierw do Przewodniczącego Rady Powiatu, a w tej chwili zajmie się nim cała Rada Powiatu. Pan Mecenas powiedział, że podstawę prawną skierowania tego pisma pod obrady Rady Powiatu stanowi § 68 Statutu Powiatu Nakielskiego, który brzmi następująco: „Komisja Rewizyjna wykonuje inne zadania kontrolne na zlecenie Rady w zakresie wskazanym w uchwale Rady.” W zaistniałej sytuacji Pan Mecenas zaproponował, aby Rada podjęła uchwałę, która nie przybierze postaci odrębnego dokumentu, lecz zostanie odnotowana w protokole sesji. Przedmiotowa uchwała będzie brzmiała
w następujący sposób: „Na podstawie § 68 Statutu Powiatu Nakielskiego zleca się Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nakle nad Notecią zbadanie zasadności zarzutów podniesionych pod adresem Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią, jakie zawarte zostały w piśmie Pani Kamili Marosz z dnia 14 sierpnia 2012 roku.” Poprosił, aby Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie Rady uchwałę o ww. treści. Oznajmił, że jeżeli Rada Powiatu przyjmie taką uchwałę, to zgodnie
z intencją Pani Kamili Marosz pismo trafi do rozpoznania przez Komisję Rewizyjną Rady Powiatu
w Nakle nad Notecią.

 **Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna rozpatrywała już skargę Pani Kamila Marosz dotyczącą konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Kcyni. Stwierdził, iż powodem odrzucenia tej skargi jest to, że Komisja nie jest władna uchylić uchwały Zarządu Powiatu. Powiedział, że nawet jeśli tych pism byłoby więcej,
to nic tego nie zmieni, ponieważ nie ma takiej możliwości. Po prostu Komisja Rewizyjna będzie miała w tej sprawie takie samo stanowisko, ponieważ cały czas dotyczy to uchylenia uchwały.
Pan Radny przypomniał, że sprawa została wniesiona do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Stwierdził, iż jak na razie wygląda na to, że ten tryb będą mnożyć w nieskończoność. Po prostu każde kolejne pismo może spowodować, że Komisja będzie się spotykała, następnie oświadczy,
że nie jest władna podjąć określonych działań.

 **Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** powiedział, że muszą szanować prawo i w tej chwili powinien poddać pod głosowanie uchwałę, której treść zaproponował Pan Mecenas. Stwierdził, iż jego zdaniem jeszcze dzisiaj Komisja Rewizyjna jest w stanie zebrać się
i wyrazić swoją opinię w sprawie.

 **Pan Kazimierz Gręda, Radny Rady Powiatu,** nawiązał, do propozycji rozwiązania sprawy, którą przedstawił Pan Mecenas. Powiedział, iż on również ma w tym zakresie pewną propozycję. Zapytał, czy istnieje możliwość, aby Rada Powiatu bez pracy Komisji Rewizyjnej, znając już w zasadzie jej stanowisko w sprawie, podjęła stosowną uchwałę. Wyjaśnił, że Komisja Rewizyjna nad przedmiotowym pismem dyskutowała w dniu wczorajszym, czyli już po podjęciu przez Komisję decyzji z dnia 8 sierpnia 2012 roku. Pan Kazimierz Gręda, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, oznajmił, iż zdaniem Komisji akty prawne wskazane przez Panią Kamilę Marosz
(tj. dwa rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej) nie mają istotnego znaczenia dla zmiany
ich stanowiska w sprawie. Stwierdził, że jeżeli jest taka możliwość, to jego zdaniem zasadnym byłoby, aby podjęli uchwałę jako Rada Powiatu bez jakiegoś dodatkowego badania. Nadmienił,
iż tak naprawdę, już nie mają co badać.

 **Pan Zdzisław Lorek, Radca Prawny,** powiedział, że w sumie chodzi o stwierdzenie tego, czy brak w podstawie prawnej przepisów dwóch rozporządzeń stanowi o ważności uchwały Zarządu Powiatu.

 **Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** powiedział, iż skłania się ku temu, aby jednak sprawę skierować do Komisji Rewizyjnej. Przyznał, że sprawa jest radnym znana. Zaznaczył, iż podziela zdanie Pana Radnego Krzysztofa Mikietyńskiego odnośnie tego, że sprawa jest w sądzie i jako Rada nie powinnisię w tym zakresie „wychylać”.

 **Pan Kazimierz Gręda, Radny Rady Powiatu,** powiedział, iż jego zdaniem pismo Pani Kamili Marosz nie ma ani charakteru skargi ani zażalenia. Jest to w zasadzie pismo informujące Komisję Rewizyjną o pewnych faktach. Zaznaczył, że pismo to wpłynęło do Komisji już
po prozptrzeniu przez nią sprawy (posiedzenie Komisji Rewizyjnej w sprawie zbadania skargi Pani Kamili Marosz odbyło się w dniu 8 sierpnia 2012 roku). Nadmienił, iż pismo Pani Kamili Marosz datowane jest na dzień 14 sierpnia 2012 roku, do Starostwa wpłynęło ono w dniu 16 sierpnia 2012 roku, a w dniu wczorajszym zapoznali się z jego treścią wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej. Stwierdził, iż opinia Komisji co do tego pisma była jednoznaczna. Po prostu przyjęli
to do wiadomości, ale ich zdaniem nie wnosi to nic nowego do sprawy. Pan Radny Gręda powiedział, iż jego zdaniem tworzenie sztuki dla sztuki, w tym przypadku zwoływanie posiedzenia Komisji Rewizyjnej po to, aby takowe się odbyło jest pozbawione sensu. Zaznaczył, że stanowisko Komisji w sprawie i tak nie ulegnie zmianie, po prostu zostanie to jedynie wyrażone na piśmie.
W związku z powyższym zaproponował, aby poddać pod głosowanie całej Rady uchwałę, która rozwiąże problem udzielenia odpowiedzi dla Pani Kamili Marosz.

 **Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** zwrócił uwagę, że jako Rada Powiatu w dniu dzisiejszym podjęli konkretną uchwałę w tej sprawie (uchwała ta została podjęta
na podstawie zebranych w sprawie materiałów). Powiedział, że teraz wpłynęło kolejne pismo dotyczące tej sprawy, które muszą jako Rada w trybie prawnym przegłosować.

 **Pan Tomasz Miłowski, Radny Rady Powiatu,** zapytał, czy w obrocie prawnym istnieje taka instytucja jak uzupełnienie materiału, który został już wniesiony do wojewódzkiego sądu administracyjnego. Zwrócił uwagę, że wojewódzki sąd administracyjny bada skargę wniesioną przez Panią Kamilę Marosz (akta sprawy zostały do sądu wysłane). Powiedział, że Komisja Rewizyjna w swojej ostatecznej opinii stwierdziła, że sprawa jest badana przez sąd administracyjny i zdaje się na jego wyroki. Pan Radny jeszcze raz zapytał, czy istnieje instytucja uzupełnienia materiału. Chodzi o to, czy brak pewnych elementów w podstawie prawnej uchwały jest tak zasadniczym faktem, który powoduje, że jest to nowa okoliczność mogąca mieć wpływ
na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy.

 **Pan Zdzisław Lorek, Radca Prawny,** zwrócił uwagę, że to pismo nie jest kierowane
do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy. Stwierdził, iż nie widzi podstaw, aby
w tej sytuacjiwystępować z pismem do sądu, że Pani Kamila Marosz zwróciła się do Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nakle nad Notecią z pismem, w którym zarzuca, że w podstawie prawnej uchwały Zarządu brak jest przepisów dwóch rozporządzeń, co jej zdaniem może świadczyć o jej nieważności. Pan Mecenas powiedział, że być może w toku postępowania sąd dojdzie do tego. Wówczas udzielą w tym względzie stosownych wyjaśnień.

 **Pan Kazimierz Gręda, Radny Rady Powiatu,** w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Radnego Tomasza Miłowskiego stwierdził, iż jego zdaniem to Pani Kamila Marosz może skierować taką informację do sądu. Zwrócił uwagę, że w jednym z akapitów pisma Pani Marosz mowa jest
o uchybieniu Starostwa. W kolejnym zaś akapicie mowa jest o uchwale Zarządu Starostwa. Pan Radny oznajmił, że jeżeli mają się trzymać jakichś ram prawnych, to jego zdaniem nastąpiło tutaj pomylenie poszczególnych podmiotów. Stwierdził, iż ocena od strony prawnej w tym przypadku jest trudna, ponieważ ciężko stwierdzić na kogo jest ta skarga.

 **Pan Antoni Zbylut, Radny Rady Powiatu,** powiedział, że w pierwszej kolejności należałoby określić właściwość pisma Pani Kamili Marosz. Stwierdził, iż pismo to jest ewidentnie skargą. Wyjaśnił, że nazwa danego pisma nie świadczy o tym co to jest. O tym, czym jest dane pismo, stanowi jego treść. Pan Radny oznajmił, iż w tym przypadku z treści jednoznacznie wynika, że jest to skarga. Stwierdził, że omyłka odnośnie nazewnictwa organów nie jest tutaj sprawą istotną. Podkreślił, że do urzędu należy wyjaśnienie tego, na kogo skarga jest złożona i w jakiej sprawie. Oznajmił, że nie jest to obowiązek skarżącego. Skarżący wysłał pismo, które w tym przypadku stanowi ewidentną skargę. Pan Radny powiedział, iż tak jest jego zdaniem. Stwierdził, że teraz muszą ustalić, na kogo ta skarga została wniesiona. Jeszcze raz podkreślił, iż jest to ich obowiązek. Nadmienił, że jeżeli chodzi o dalszy tok postępowania, to jego zdaniem rację ma tutaj Pan Mecenas, a mianowicie Rada powinna zlecić Komisji Rewizyjnej zbadanie sprawy.

 **Pan Zdzisław Lorek, Radca Prawny,** stwierdził, że to, co powiedział Pan Radny, wynika
z ogólnych przepisów Kodeksu Cywilnego. Kodeks stanowi, że przy interpretacji przepisów, wniosków, uchwał, umów itd. należy badać to, jaki był zamiar autora, a nie oceniać tylko
wg brzmienia tekstu. Oznajmił, iż jego zdaniem w tym przypadku zamiarem autora pisma było wniesienie skargi na Zarząd Powiatu w Nakle nad Notecią w zakresie wadliwego zredagowania uchwały o ogłoszeniu konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół Specjalnych w Kcyni. Pan Mecenas powiedział, że jeżeli Rada Powiatu tak postanowi, to właśnie pod tym kątem Komisja Rewizyjna powinna przedmiotową sprawę zbadać.

 **Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** powiedział, że nie jest problemem to, aby Komisja Rewizyjna zebrała się i wydała opinię. Stwierdził, że to nie o to tu chodzi. Zwrócił uwagę, że jeżeli sąd wyda wyrok w sprawie, a ten kogoto dotyczy napisze pismo, że sąd pominął jakiś jeden nieistotny element, to czy taki fakt powoduje, że rozprawa rozpoczyna się od nowa. Pan Radny powiedział, iż chodzi mu o to, że jeżeli nawet ta Komisja dzisiaj się zbierze, to i tak nie
ma gwarancji, czy na następnej sesji nie będą zbierać się w tej sprawie po raz kolejny. Stwierdził, że taka praktyka (ciągłe pisanie pism) może spowodować, że Komisja będzie się spotykała
co miesiąc. Zaznaczył, że sprawa, której dotyczy pismo Pani Kamili Marosz została już rozpatrzona, a jedgo zdaniem pismo to nie wnosi nic tak istotnego do sprawy, aby trzeba było na nowo
ją rozpatrywać. Pan Radny Mikietyński powiedział, że Komisja Rewizyjna może się zebrać, ale może to być „niekończąca się historia”.

 **Pan Antoni Zbylut, Radny Rady Powiatu,** stwierdził, że na to nic nie można poradzić.

**Pan Krzysztof Mikietyński, Radny Rady Powiatu,** jeszcze raz podkreślił, że ta sprawa była już przez Radę rozpatrywana.

 **Pan Zdzisław Lorek, Radca Prawny,** powiedział, że w Kodeksie Postępowania Administracyjnego w rozdziale dotyczącym skarg i wniosków jest przepis, który umieszczany jest
w odpowiedzi na skargę. Przepis ten stanowi, że wniesienie skargi w tym samym zakresie nie będzie powodowało rozpatrywania sprawy na nowo. Stwierdził, że być może Komisja Rewizyjna dojdzie do tego analizując pismo Pani Kamili Marosz.

 **Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poprosił, aby Rada Powiatu przychyliła się do jego wniosku i przegłosowała uchwałę o treści zaproponowanej przez Pana Mecenasa.

 **Pan Zdzisław Lorek, Radca Prawny,** przypomniał treść uchwały: „Na podstawie § 68 Statutu Powiatu Nakielskiego zleca się Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nakle nad Notecią zbadanie zasadności zarzutów podniesionych pod adresem Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią, jakie zawarte zostały w piśmie Pani Kamili Marosz z dnia 14 sierpnia 2012 roku.”

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 19 radnych przy 13 głosach „za",
0 głosach „przeciw" i 6 „wstrzymujących się" podjęła uchwałę, zgodnie z którą skierowała sprawę do Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nakle nad Notecią.**

 **Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zarządził 15 minut przerwy
w obradach sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią /w tym czasie zebrała się Komisja Rewizyjna
w celu zbadania zarzutów podniesionych w piśmie Pani Kamili Marosz i wydania w tej sprawie opinii/.

Po wznowieniu obrad Pan Przewodniczący poprosił Radę Powiatu w Nakle nad Notecią
o wprowadzenie do porządku obrad uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią. Przedmiotowa uchwała byłaby rozpatrywana w pkt 12 porządku obrad. Natomiast zakończenie obrad następiłoby w pkt 13.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 18 radnych jednogłośnie przychyliła się do wniosku Przewodniczącego Rady i zaakceptowała zmianę porządku obrad XXI sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią.**

**Ad. 12/**

**Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nakle nad Notecią o przedstawienie stanowiska w sprawie zarzutów podniesionych w piśmie Pani Kamili Marosz.

 **Pan Kazimierz Gręda, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej,** przedstawił stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie skargi Pani Kamili Marosz /ww. stanowisko stanowi załącznik
do protokołu sesji/.

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** odczytał treść projektu uchwały,
a następnie poddał go pod głosowanie.

**Rada Powiatu w Nakle nad Notecią w obecności 18 radnych przy 14 głosach „za”,
0 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Zarządu Powiatu w Nakle nad Notecią,która zapisana została w rejestrze uchwał pod Nr XXI/264/2012.**

**Ad. 13/**

**Zakończenie obrad.**

**Pan Artur Michalak, Przewodniczący Rady Powiatu,** zaprosił radnych na wrześniowe posiedzenie sesji Rady Powiatu w Nakle nad Notecią. Poinformował, że odnędzie się ono
w Witosławiu. Na koniec podziękował radnym i zaproszonym gościom za udział w sesji i zakończył obrady.

 PRZEWODNICZĄCY RADY

 ARTUR MICHALAK

Protokołowała:

Katarzyna Stałowska